Nr. 181. Sobota, 8 Sierpnia 1896. Rok 86.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za trzecie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc sierpień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

**Henryka Sienkiewicza**, powieść jubileuszową p. t.

**„KRZYŻACY"**

drukować będziemy w roku bieżącym.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 lipca b. r. nadać najmiłościwiej nadzwyczajnemu posłowi i upełnomocnionemu Ministrowi Karolowi hr. Załuskiemu wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa, a nadzwyczajnemu posłowi i upełnomocnionemu Ministrowi Gustawowi baronowi Kosjekowi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował auskultanta Christofora Jakubowicza adjunktem Sądu powiatowego w Gurahomorze.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela szkoły ćwiczeń w męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, Adolfa Pokornego prowizorycznym głównym nauczycielem w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Sokalu.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyała rachunkowego Antoniego Fruauffa rewidentem rachunkowym, następnie asystentów rachunkowych Rudolfa Krahla i Hipolita Mrozowskiego oficyałami rachunkowymi a w końcu praktykantów rachunkowych: Jakóba Popiela, Edwarda Macieja Koitschima, Zygmunta Laidlera, Emila Paara, Stanisława Hiolskiego i Romana Bahrynowicza asystentami rachunkowymi w galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 7 sierpnia.*

Prowizoryum w zatargu o unię między Szwecyą i Norwegią, stworzone dzięki inicyatywie króla Oskara szwedzkiego, przetrwało czas krytyczny, omijając dotąd szczęśliwie Scylle i Harybdy, jakiemi groziły mu polityczne namiętności gorętszych żywiołów obu narodów. Utworzenie rządu koalicyjnego w Norwegii, który reprezentując w sobie wszystkie stronnictwa i prądy polityczne, neutralizuje agitacyę zwolenników idei zerwania unii ze Szwecyą a ogłoszenia republiki norweskiej; — oraz ustanowienie osobnej komisyi, złożonej z delegatów obu państw, dla wypracowania projektów, zdolnych usunąć spory i zatargi między Szwecyą i Norwegią: okazało się dotychczas rzeczą praktyczną i bezsprzecznie przyczyniło się w znacznym stopniu do zmiejszenia naprężenia, jakie poprzednio panowało już między złączonemi unią skandynawską państwami.

Prace tej komisyi, która ma ustalić nowe zasadnicze warunki unii, postępują bardzo powolnie i chociaż wkrótce, bo w dniu 20 b. m., zbierze się ona ponownie, nie można jednak spodziewać się ukończenia jej obrad rychlej, jak na jesień roku przyszłego. Tymczasem atoli umysły na półwyspie skandynawskim zwolna uspokajają się a pojednawcze postępowanie króla Oskara, który niedawno zwiedził Norwegię i przy tej sposobności, przez bezpośrednie zetknięcie się z ludem norweskim, przez okazanie mu swej monarszej życzliwości, zdołał pozyskać dla idei monarchicznej nawet dotychczasowych zwolenników republiki, — również wpływa dodatnio na przygotowanie terenu dla ożywienia unii i zakończenia prawno-państwowego zatargu, tak szkodliwego dla obu państw.

Ugodowe te jednak zabiegi są ciągle jeszcze narażone na niebezpieczne próby. W ostatnim dniu z. m., storthing norweski zakończył swą sesyę, która trwała bez przerwy niemal całe pół roku, a zakończył ją wśród groźy przesilenia. Storthing uchwalił mianowicie nieznaczną większością głosów nową ustawę wyborczą, dla wyborów do rad miejskich, wprowadzającą system powszechnego głosowania z reprezentacyą mniejszości. Otóż w łonie koalicyjnego gabinetu rozwinęła się zawzięta walka w kwestyi, czy ustawa ta ma być zalecona koronie do sankcyonowania, czy też nie. Walka ta omal nie doprowadziła do przesilenia; czterej bowiem ministrowie należący do stronnictwa radykalnego oświadczyli stanowczo, iż sankcyonowanie tej ustawy uważają jako bezwarunkowo potrzebne, czterej zaś ich konserwatywni koledzy również stanowczo wystąpili przeciw sankcyonowaniu. Minister spraw wewnętrznych Svedrup, należący do partyi umiarkowanych czyli t. zw. moderatów, był wprawdzie w zasadzie przeciw sankcyonowaniu ustawy, oświadczył jednak równocześnie, że nie chce przyjąć na siebie odpowiedzialności za niesankcyonowanie ustawy. Stronnictwo radykalne w storthingu i po za nim, uradowane z tego rozdwojenia, starało się wszelkiemi siłami wywołać przesilenie, zachęcało bowiem radykalnych członków gabinetu, aby na wypadek niesakcyonowania ustawy wręczyli królowi swe dymisye. Sytuacya była już bardzo naprężona; w tem trudnem położeniu przyszedł jednak z pomocą gabinetowi i sprawie unii król Oskar, który sankcyonował wspomnianą ustawę a równocześnie przeciwnych temu konserwatywnych członków gabinetu skłonił, by mimo to z gabinetu nie ustępowali. W ten sposób groźba nieporozumienia, nowych przesileń, nowego zaostrzenia się zatargu, została dzięki inicyatywie królewskiej zażegnana. Koalicyjny gabinet Hagerupa, utworzony w październiku r. z. pozostaje nadal u steru władzy a dzięki sankcyonowaniu ustawy wyborczej, agitacya radykalna straciła w Norwegii podatny środek do nowej walki przeciw unii ze Szwecyą.

### Z caratu.

(Nowi ludzie. — Mowa ministra skarbu Wittego. — Projekt zjazdu przedstawicieli miast. — Delegaci do Prus. — Z mennicy rossyjskiej. — Nowa gubernia).

Młody car obsadza powoli ale z pewną konsekwencyą najwyższe stanowiska nowymi mężami. Od chwili objęcia rządów, wprowadził ks. Łobanowa na urząd ministra spraw zagranicznych, Goremykina na urząd ministra spraw wewnętrznych, ks. Chyłkowa mianował ministrem komunikacyi, Murawiewa ministrem sprawiedliwości, obecnie zaś obsadził dwie najwyższe posady marynarskie, to jest ministra marynarki i szefa generalnego sztabu marynarki. Ministrem został wiceadmirał Tyrtow, a szefem sztabu wiceadmirał Avelan, dotychczasowy komendant eskadry na morzu Śródziemnem, znany z odwiedzin marynarzy

---

6)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

## OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

II.

(Ciąg dalszy).

Jeden ze strażników podszedł do głównego wywoływacza i szepnął mu kilka słów. Ten zniknął natychmiast za purpurową, jedwabną kotarą, a kiedy po chwili wrócił, podniósł zasłonę do góry.

Więzień i jego stróże weszli do obszernej kwadratowej sali, której ściany tworzyły ogromne tafle marmurowe, pomalowane na czerwono. Po obu stronach głównych drzwi stało po trzech liktorów z wyostrzonymi toporami.

Jak w pałacu Symmacha, był i tu na środku ołtarz i palił się święty ogień. Dym snuł się wolno ku górze i wydobywał się na zewnątrz przez otwór, zostawiony w dachu.

Na ciemnem tle ścian świeciły posągi pierwszych dwunastu imperatorów z domu Juliów, Klaudyów i Flawiów.

Więzień, zatrzymawszy się na progu, podniósł głowę i szukał wzrokiem stroskanym tego, którego wola miała rozstrzygnąć dalsze losy jego życia. Gdy go spostrzegł, nie spuścił oczu, lecz patrzał zdziwiony, bo zdawało mu się, że na krześle kurulnem z kości słoniowej, ustawionem na podwyższeniu wprost ołtarza, nie żywy człowiek spoczywał, lecz jeden z owych kamiennych imperatorów.

Wiryusz Nikomachus Flawianus, prefekt pretoryum Ilyryi, Italii i Afryki, mógł służyć za model do posągu cesarza Augusta. Miał on tę samą okrągłą, w skroniach wypukłą czaszkę, to samo szerokie czoło, chłodne, rozkazujące oczy i wyraźnie zarysowany profil ptaka drapieżnego. Nawet postawą przypominał zwykłe podobizny dziedzica wielkiego Cezara. Oparty prawem ramieniem na poręczy krzesła senatorskiego, pochylił się lekko ku przodowi, cały biały, jak marmurowi cesarze, od siwych włosów począwszy aż do wysokich, sznurowanych trzewików i tak samo nieruchomy, jak oni. Tylko z jego ust starł jakiś głęboki smutek, twardy, pogardliwy wyraz „panów świata."

Nie miał on na sobie łańcuchów i naramienników, purpurowego pasa i jedwabnej, złotem dzierżganej sukni, w którą obyczaj wschodni, kochający się w błyskotkach, przyodział najwyższych dygnitarzów państwa.

Mimo lat sześćdziesięciu, nie było widać na jego czerstwej, wygolonej twarzy znużenia starości. Pełnia sił męskich biła z tej postaci, nakazującej szacunek.

— Ty jesteś Hortenzyusz, dekuryon miasta Pyksus? — zapytał prefekt.

— Ty wiesz, prześwietny panie — odparł więzień głosem drżącym.

— Zdjąć więzy! — rozkazał Flawianus.

A kiedy żołnierze rozpętali Hortenzyusza, dodał:

— Oddalcie się!

Szybko, bez szelestu opuścili salę liktorowie i urzędnicy, siedzący po obu stronach prefekta, przy dwóch długich stołach.

— Wziąłem z przed oczu twoich tych ludzi — mówił prefekt, gdy został sam z winowajcą — abyś mógł do mnie mówić, jak człowiek wolny do wolnego. Nie staraj się mnie usidlić kłamstwem, gdyż tylko szczera prawda znajdzie u mnie pobłażliwość. Zbliż się! Co masz na usprawiedliwienie twojego występku?

Hortenzyusz, podszedłszy do krzesła kurulnego, ukląkł na najniższym stopniu podwyższenia.

— Podnieś się! — wyrzekł prefekt. — Stoisz przed Nikomachem Flawianem, który nie uznaje zwyczajów wschodnich. Porzuciłeś bez pozwolenia wikaryusza południowej Italii miasto, powierzone twojej opiece, wzgardziłeś godnością, przywiązaną do twojego dziedzictwa. Ty wiesz, że dekuryon musi umrzeć na stanowisku swojem, taka bowiem jest wola boskiego i wiecznego imperatora. Dla czego chcesz być rozumniejszym od naszego pana?

Dekuryon milczał, utkwiwszy wzrok w twarzy prefekta, jakby pytał, co i jak ma odpowiedzieć.

Zrozumiał go Flawianus, bo zachęcał.

— Już słyszałeś, że nie przebaczę kłamstwu.

— Znam wielu, których prawda zaprowadziła na pole hańby — odezwał się dekuryon głosem ponurym. — Zły to był zawsze doradca.

— Niewinny nie ma przed moim sądem potrzeby lękać się prawdy.

— Moja prawda nie znalazłaby łaski w Wiennie lub Konstantynopolu.

— Jesteś w Rzymie.

Dekuryon wahał się jeszcze, potem zaczął półgłosem.

— Twoja prześwietność pyta, co mam na usprawiedliwienie czynu, który prawo nazywa występkiem? Niech odpowiedzą za mnie jeszcze niedawno tak żyzne, bogate łany południowej Kampanii, a obecnie tak ubogie, jakby wojna pospołu z zarazą po nich przeszła. Niech świadczą za mną miasta i sioła, straszące podróżnych zgaszonemi ogniskami, niech mnie bronią świątynie bez kapłanów. Ciężka stopa barbarzyńców nie znieważyła dotąd tej błogosławionej krainy, zaraza nie pokryła jej kirem żałoby, a ona, niegdyś strojna, wesoła i uśmiechnięta, przyodziała się w suknie sieroty, opuszczonej przez wszystkich.

Dekuryon zamilkł. I prefekt nie powtórzył pytania. Wiedział on bardzo dobrze, dokąd oskarżony zmierza, nie po raz pierwszy bowiem stawiano przed nim członków rad miejskich.

Ten biedak uciekł z rodzinnego miasta i porzucił godność, o którą się za czasów rzeczypospolitej i pierwszych imperatorów gorliwie ubiegano, bo nowe prawo przykuło go do gminy, jak właściciel ziemski dzierżawcę do gleby. Co się nazywało zaszczytem, było dla niego niewolą i trudem nad siły.

Z chwilą, kiedy cesarz Dyoklecyan zniósł ostatecznie urządzenia Rzymu republikańskiego, które przetrwały mimo Kaligulów, Neronów, Domicyanów i Karakallów aż do końca trzeciego stulecia ery chrześciańskiej, stały się gminy, miejskie i wiejskie, kozłem ofiarnym skarbu państwa.

Miejsce dawnej władzy, odznaczającej się prostotą, zajęła maszynerya złożona, obsługiwana przez całe wojsko urzędników. Gdzie przed Dyoklecyanem wystarczał jeden wykonawca prawa, tam potrzebowano teraz dziesięciu, dwudziestu. A wszyscy ci dygnitarze chcieli nie tylko żyć, lecz starali się wyzyskać szybko stanowisko, niepewne w skutek ciągłych zmian imperatorów.

rossyjskich we Francyi. Tyrtow ma obecnie lat 60 i pochodzi z rodziny, której członkowie od wieków poświęcali się zawodowi marynarskiemu. Obecny minister spędził kilkanaście lat na dalekich podróżach, włada wybornie kilkoma językami i zwrócił na siebie uwagę obszerną rozprawą o potrzebie powiększenia floty rossyjskiej. Przez trzy lata stał on na czele oddziału budowy okrętów i jemu to głównie przypisać należy gorączkowy pospiech, z jakim Rossya w tym czasie budowała nowe pancerniki. Avelan jest trzy lata młodszy od Tyrtowa i z pochodzenia jest Finlandczykiem.

Rossyjscy ministrowie rzadko wygłaszają publicznie mowy, to też przemówienie ministra skarbu Wittego na wystawie w Niżnym Nowogrodzie zasługuje na uwagę, zwłaszcza, że jest ono wielce charakterystycznem. Minister zwalczał zarzuty, podnoszone przeciw wystawie, wywodząc, że nie kładzie na to żadnej wagi, czy wystawa mniej lub więcej przez publiczność jest zwiedzaną. Została ona urządzoną nie dla celów handlowych, ale państwowych. „Usiłowanie, aby jak najwięcej ściągnąć publiczności na wystawę, opiera się u nas na błędnem wyobrażeniu o znaczeniu masy. Niesłusznie ocenia się ważność wielu rzeczy podług liczby głosów i opinii za i przeciw, ponieważ istotne dzieła, popychające życie państwowe naprzód, nie wyszły od mas, ale zawsze od jednostek. Dla tego też jednostka która na wystawie nauczy się czegoś użytecznego lub też pokaże coś nowego, lepszego, ma większe znaczenie, niż tysiąc przypadkowych widzów“. Minister zapatrywanie to posunął jeszcze dalej, oświadczając w końcu, że jeśli tylko dziesięciu fabrykantów nauczy się, jak polepszyć swoją produkcyę, to opłaci się wystawa.

W Smoleńsku zaprojektowano pierwszy w Rossyi zjazd przedstawicieli miast, mający obradować nad kwestyami gospodarstwa miejskiego w gubernii.

Departament rolnictwa wysłał do Prus kilku urzędników, celem zbadania obecnego położenia rolnictwa i środków, jakie tam przedsięwzięto dla podniesienia upadających gospodarstw rolnych.

Według doniesienia dzienników, wybito w roku 1895 monety brzęczącej na 55 milionów rubli, gdy w roku 1894 wybito jej tylko około 4 milionów.

Wskutek rozkazu carskiego okrąg czarnomorski wyłączono co do administracyi i sądownictwa z pod zwierzchnictwa naczelnika i instytucyj okręgowych obwodu kubańskiego. Z okręgu czarnomorskiego w obecnych jego granicach ma być utworzona gubernia czarnomorska. Włączywszy ją do Zakaukazu, wyznaczono na siedlisko zarządu rzeczonej gubernii miasto Noworosyjsk. Miejscowe instytucye administracyjne gubernii czarnomorskiej utworzone będą na zasadach, ustanowionych dla gubernij zakaukaskich.

## Sprawa kreteńska. — Z Macedonii.

Do *Pol. Corr.* piszą z Konstantynopola: Położenie na Krecie przybiera coraz bardziej ponury charakter. Nadeszły tu zupełnie wiarogodne wiadomości, iż w dniach ostatnich ludność mahometańska spaliła w okolicy Retimno kilka wsi, zburzyła jeden klasztor i wymordowała 15 chrześcian. Ludność chrześciańska wzięła natychmiast odwet i dopuściła się takich samych krwawych czynów na ludności mahometańskiej. W tym stanie rzeczy niepodobna przewidzieć ukończenia zamieszek na Krecie, a nawet konsulowie zagraniczni w Kanei są zdania, że obecne stosunki, jeżeli nie ustanie dowóz ochotników i materyału wojennego, mogą potrwać bardzo długo.

Berlińska *Kreuz Ztg.* stwierdza, że od chwili, gdy dowiedziano się, że Anglia wzbrania się przystąpić do projektowanej przez mocarstwa blokady Krety, ruch zbrojny na wyspie znacznie się rozszerzył. Kwestyą jest otwartą — pisze dziennik berliński — czy bez Anglii i wbrew jej nienastąpi ostatecznie blokada.

W dobrze poinformowanych kołach obiega pogłoska, iż nadeszła już odpowiedź rządu greckiego na notę reklamacyjną Porty. Odpowiedź ta ma mieć bardzo pokojowy i życzliwy charakter, i zaznacza, że chociaż Grecya sympatyzuje z powstańcami kreteńskimi, rząd grecki nigdy nie zejdzie z poprawnego stanowiska i nie naruszy obowiązków międzynarodowych. W nocie znajduje się dalej wzmianka, że rząd grecki odsuwa odpowiedzialność za powstanie na Krecie i za zajścia w Macedonii, a czyni Portę odpowiedzialną w tej sprawie, albowiem rząd turecki nie uwzględnił dotąd żądań ludności chrześciańskiej, domagającej się zaprowadzenia reform na Krecie i w Macedonii, i przyrzeczeń pod tym względem nie dotrzymywał nigdy. Zresztą przyrzeka nota, że Grecya, względnie rząd grecki przeszkadzać będzie, jak dotąd, łączeniu się ochotników greckich z Kreteńczykami, oraz przesyłaniu im pieniędzy i broni; nadto starać się będzie przeszkadzać przekraczaniu zbrojnych oddziałów przez granicę macedońską.

Jako środek do załatwienia kwestyi kreteńskiej, macedońskiej i armeńskiej, proponują dzienniki rossyjskie zwołanie kongresu europejskiego. Traktat berliński — ich zdaniem — nie odpowiada już potrzebom nowoczesnym, skutkiem czego należy go poddać rewizyi. Tylko kongres europejski — piszą *Nowosti* — mógłby położyć kres zaburzeniom na Wschodzie. Przedewszystkiem należałoby załatwić się z kwestyą macedońską, albowiem dla Macedonii konieczniejszą jest autonomia, niż dla innych prowincyj tureckich.

Do pewnego stopnia można już sobie wyrobić jakieś dokładniejsze wyobrażenie o powstaniu w Macedonii. Sił samych obliczyć dokładnie niepodobna. Turcy utrzymują, że oddziały ochotnicze, które wtargnęły z Grecyi, liczą razem przeszło tysiąc ludzi. Oddziałki te obsadziły dwa wąwozy, prowadzące z Tessalii do Macedonii. Najciaśniejsze miejsca w tych wąwozach są dla nich punktami oparcia. Jeden z tych punktów leży nad zatoką salonicką w pobliżu Platamony, drugi dalej na zachód pod Mocowem. Linii granicznej strzeże na tej przestrzeni 20 blokhauzów tureckich. W każdym z nich znajduje się czterdziestu żołnierzy. Łatwo zrozumieć, że taka zapora nie przeszkodziła wtargnięciu powstańców. W całej Macedonii znajduje się co najwyżej 11.000 żołnierza tureckiego. Znaczna część tego wojska nie może opuścić miast, w których stoi załogą.

Oprócz oddziałów, które przekroczyły ową linię, znajdują się dziś na obszarze Macedonii inne, które wtargnęły z Tessalii w miejscu, gdzie ta prowincya wrzyna się w Macedonię klinem, zwróconym ku północy. Turcy utrzymują wprawdzie, że znieśli te oddziałki zupełnie, faktem jest atoli, że utarczki, często dla powstańców korzystne, powtarzają się i w tamtych stronach nieustannie.

W arsenale w Konstantynopolu rozwijają gorączkową czynność. W krótkim czasie gotowe będą do odpłynięcia na morze jeden pancernik, trzy krzyżowce i dwie łodzie torpedowe.

## Z Paryża.

(Gabinet francuski a tolerancya. — Procesye kościelne a manifestacye socyalistów. — Bankructwo przedsiębiorstwa socyalistycznego. — Li-Hung-Czang o francuskich mężach stanu i o wdziękach Paryżanek. — Lekcya patryotyzmu ze strony wicekróla Chin dla Francuzów i Francuzek. — Zmniejszanie się ludności francuskiej).

Socyaliści i radykaliści francuscy posądzają obecny gabinet francuski p. Méline, nieustannie o stosunki z partyą konserwatywną i katolicką. Tymczasem właśnie gabinet ten zastosowuje z całą surowością ustawy francuskie, obciążające klasztory i posiadłości duchowieństwa specyalnymi podatkami. Kiedy o uiszczenie takiego podatku zgłosił się niedawno poborca do Zgromadzenia klasztornego w La Roche Armand w departamencie Loary Górnej, przełożony Stowarzyszenia ks. Fourié wręcz odmówił zapłaty. Skutkiem tego wydano rozkaz zajęcia i sprzedania przez licytacyę plonów rolnych na gruntach, do klasztorów należących. W odpowiedzi na to rozporządzenie ks. Fourié ogłosił w dziennikach i zapomocą plakatów rozpowszechnił w parafii odezwę, w której ściąganie podatku od duchowieństwa nazywa nieuczciwością i pogwałceniem sprawiedliwości. Oczywiście dzienniki radykalne podniosły ogromny hałas i domagają się surowej kary na „zuchwalca“. Ciekawa rzecz, jak się w tym wypadku zachowa gabinet, jak sobie poradzi p. Méline.

Rzeczą jeszcze ciekawszą jest jednak, jak sobie poradzi w innym wypadku prezydent rzeczypospolitej, p. Faure. Jak wiadomo, obecny umiarkowany gabinet francuski występuje wcale nie umiarkowanie przeciwko duchowieństwu katolickiemu, które wbrew zakazowi urządziło w kilku miejscowościach publiczne procesye Bożego Ciała. „Wykroczeniu“ temu przypisano tak wielkie znaczenie, że aż francuska rada państwowa była zniewoloną niem się zajmować, i z obawy, aby żywioły radykalne i rewolucyjne nie posądziły jej o schlebianie klerykalizmowi, postanowiła pociągnąć wszystkich „winnych“ księży z Lille i Roubaix przed sądy. Pomiędzy oskarżonymi znajduje się także biskup dyecezyi Cambrai. W liberalnej trzeciej republice francuskiej hasło tolerancyi religijnej straciło zupełnie na wartości a wprost niepodobna zrozumieć, dlaczego z jednej strony ściga się tam sądownie procesye Bożego Ciała, a z drugiej pozwala się urządzać publiczne demonstracye socyalistyczne i rewolucyjne, skierowane przeciw republice burżoazyjnej. Powyższa uchwała rady państwowej przedłożona będzie jeszcze prezydentowi państwa do zatwierdzenia, poczem nastąpi jej publikacya w dzienniku urzędowym. Ciekawą jest rzeczą, czy p. Faure zechce także zrobić ustępstwo na rzecz francuskiego radykalizmu i socyalizmu kosztem tolerancyi religijnej i słuszności.

Na ciężką próbę wystawione były te zasadnicze ideje we Francyi także nie dalej jak w niedzielę. W tym dniu odbyła się w Paryżu wielka demonstracya przed posągiem Stefana Dolet, spalonego na stosie przed 350 laty kacerza. Dolet był tylko pretekstem; chodziło zaś właściwie o demonstracyę przeciwko gabinetowi Méline'a, który rzekomo okazuje się „tak względnym“ dla klerykałów i konserwatystów. Jak bardzo jest on „względnym“ i — sprawiedliwym, widzieliśmy w powyższych wypadkach. Na placu Maubert, przed katedrą Notre-Dame i w dzielnicy Montmartre przyszło kilkakrotnie do bójek pomiędzy socyalistami a katolicką ludnością, tak, iż w końcu policya musiała interweniować i wiele osób aresztowano. Ostatecznie dzienniki socyalistyczne i Rochefort protestują przeciwko brutalności policyi, a prasa konserwatywna żali się, że policyanci częstowali kułakami tylko katolików, oszczędzając socyalistów i radykałów.

*Temps* omawiając niedzielne wypadki, wyraża zdumienie, że radykali i socyaliści sami urządzają demonstracye uliczne, a wobec katolików okazują taki brak tolerancyi; jeżeli niedozwolone są procesye i manifestacye katolickie na ulicach, nie powinny być także dozwalane manifestacye ateistyczne i antiklerykalne. Tak sądzi *Temps* i w podobnym też duchu przemawiają inne umiarkowane dzienniki.

Znowu jeden eksperyment socyalistyczny zakończył się — fiaskiem. Po znanym, zeszłorocznym strejku robotników w hutach szklanych w Carmaux, założyli robotnicy ci — za inicyatywą agitatorów socyalistycznych w rodzaju Jauresa, Milleranda i i., — związkową hutę szklaną w Rive-de-Gier. Socyaliści niemieccy i rozsądniejsi z pośród francuskich przestrzegali z góry przed tym ryzykownym krokiem, utrzymując, że eksperymenty socyalistyczne tego rodzaju nie mogą się udać. Pewne szanse mogą mieć jeszcze n. p. związkowe piekarnie, obliczone na konsumcyę wśród ludności robotniczej, ale huta szklana, potrzebująca zbytu hurtownego, nie może liczyć na konsumentów między klasą roboczą, a trudno się spodziewać, by ci, przeciw którym wymierzony jest eksperyment, popierali przedsiębiorstwo socyalistów. Spełniły się te przepowiednie i po kilku miesiącach istnienia zbankrutowała związkowa huta szklana w Rive-de-Gier. Przyczyny bankructwa tkwią w tem, że akcye wartości 250 fr. płacono po 500 fr., jakoteż, że zatrudniano w hucie strejkujących gdzieindziej robotników w nadmiernej liczbie, tak, że pracowali po czterna-

---

I koszta utrzymania dworu urosły niepomiernie z ustaleniem się monarchii samowładnej. Cesarze czwartego stulecia, przeniósłszy stolicę do Konstantynopola, otoczyli się zwyczajem królów wschodu, z którymi sąsiadowali, takim przepychem, o jakim nawet Neron nie miał wyobrażenia. Legion służby, wyższej i niższej, lśniącej złotem i drogimi kamieniami, utrudniał przystęp do tronu. Zanim obywatel rzymski dotarł do samego pana, przechodził przez rąk tysiące, z których żadna nie robiła nic za darmo.

By nakarmić i przyodziać tę liczną rzeszę urzędników, wynajdywał podskarbi cesarski ciągle nowe podatki. Uciskały one głównie gminy miejskie i wiejskie, wszyscy bowiem, którzy należeli do maszyneryi rządowej, byli wolni od daniny.

Poddany „boskiego i wiecznego“ cesarstwa, gdy nie służył monarsze na stanowisku wojskowem, cywilnem lub choćby tylko w jego majątkach lub fabrykach osobistych, płacił od ziemi, rzemiosła i głowy, od zwierząt domowych i narzędzi, za tytuł, odznaczenie zaszczytne i urząd obywatelski. A gdy i to nie starczyło, przetapiało państwo na złoto wszystko, co było niegdyś nagrodą zasługi. Każdy, kto wniósł do skarbu sumę przepisaną, mógł nabyć purpurę senatorską lub pierścień rycerski. Ludzi bogatych, bez względu na ich pochodzenie i narodowość, zmuszano nawet do przyjmowania patrycyatu, któremu odjęto dawne przywileje, nie uwolniwszy go od ciężarów.

Chciwość skarbu cesarskiego i drapieżność urzędników doprowadziła do tego, że się ubożsi ratowali ucieczką przed obowiązkami poddaństwa rzymskiego. Całe prowincye leżały w czwartem stuleciu na kresach państwa i nad brzegami mórz, skąd można się było łatwiej dostać zagranicę, odłogiem, bogate łany porastały chwastem. Lasy i góry krajów barbarzyńskich, przylegających do cesarstwa, były przepełnione zbiegami rzymskimi.

Ale za szczęśliwych, którzy zdołali omylić czujność straży pogranicznej odpowiadali nieszczęśliwi, przykuci stosunkami do miejsca urodzenia. Rząd nie troszczył się o to, czy gmina posiadała liczbę mieszkańców, zapisaną w księgach ludności. Każdy okręg musiał do skarbu państwa odstawić sumę oznaczoną, bez względu na stan jego zamożności.

System ten dolegał najwięcej miastom, którym cesarstwo „boskiego i wiecznego imperatora“ zostawiło dla ułatwienia zadania swoim wykonawcom pozory samorządu. Jak dawniej, stała i teraz na czele gminy miejskiej rada municypalna. Ale ci dekuryonowie nie wychodzili z urny wyborczej. Mianowała ich władza, gdy rozporządzali odpowiednim majątkiem. Byli oni właściwie bezpłatnymi urzędnikami. Do nich należało utrzymanie gmachów publicznych, ulic i dróg, oni dostarczali legionom żołnierza, skarbowi złota, przejeżdżającym dygnitarzom noclegów, podwód i kubanów, a monarchom podarków, nakazywanych z powodu różnych uroczystości.

Kiedy miasto opustoszało, odpowiadali dekuryonowie za zuchwalstwo nieposłusznych. Z nich to ściągał rząd podatki, gdy zabrakło płacących.

Za tę służbę obywatelską, która rujnowała najbogatszych, posiadał dekuryon prawo noszenia purpurowego pasa, był wolny od tortur i mógł się w razie potrzeby odwołać do ofiarności publicznej. Każde miasto żywiło kilkunastu takich żebraków, podupadłych bez własnej winy.

Nie wszyscy dekuryonowie ginęli na stanowisku. Praktyczniejsi, gnębieni przez urzędników cesarskich, gnębili sami słabszych od siebie. Wyzyskiwani, okradani —wyzyskiwali, kradli.

Tylko uczciwsi, którzy nie chcieli plamić sumienia krzywdą ubogich albo padali pod brzemieniem obowiązków, albo też, zmęczeni ciągłym niepokojem, szli w szeroki świat, bez planu i celu, byle jak najdalej od ognisk potęgi „boskiego i wiecznego“ imperatora.

Zwykle nawracano ich bardzo prędko z drogi, władza bowiem tropiła i ścigała zbiegłych dekuryonów z taką gorliwością, jak gdyby się dopuścili największych zbrodni. Wszakże ubywał z każdym z nich bezpłatny, a bardzo pożyteczny urzędnik....

Nikomachus Flawianus znał stosunki nowego cesarstwa, przeto oparł głowę na dłoni i milczał.

Po jakimś czasie zaczął znów dekuryon.

— Od dwóch tygodni, od chwili, kiedy mnie ujęto, mówią mi wykonawcy sprawiedliwości, że zasłużyłem na karę śmierci. Wiem — zgrzeszyłem ciężko, bo obraziłem nieposłuszeństwem naszego boskiego pana, ale i oswojone zwierzę kąsa, gdy je zanadto dręczą. Za mało nas jeszcze przyswojono, nagięto....

Ostatnie słowa rozpłynęły się w szepcie, lecz nie uszły mimo to uwadze prefekta.

— Ty jesteś Rzymianinem? — zapytał Nikomachus Flawianus, podnosząc głowę.

— Z krwi rzymskiej idę, za co nie mam wcale powodu składać ofiar bogom narodowym — odpowiedział dekuryon. — Niedługo zabronią nam nowi ludzie, napływający bezustannie do Italii z prowincyj barbarzyńskich, powietrza, wody i ognia. Opuścili nas bogowie ojców.

Usta Nikomacha Flawiana drgnęły, nadając jego twarzy wyraz bolesny. Ale trwało to tylko sekundę.

— Mów dalej — wyrzekł głosem spokojnym.

— Kazali mi na Nowy Rok dostarczyć sto tysięcy solidów — skarżył się dekuryon. — Mojaż wina, że z miasta Pyksus nie można nawet połowy wycisnąć? Tyle już z nas wyciśnięto.... Kazali mi do legionów syryjskich odstawić pięćdziesięciu żołnierzów. Mojaż wina, że młodzież albo ucieka przed poborem, albo przechodzi do Galilejczyków i zapisuje się do stowarzyszenia ich kapłanów, aby tylko nie służyć pod sztandarami naszego boskiego pana? Miałżem czekać aż mnie urzędnicy pozbawią ostatniego asa? Już....

Nagle urwał, przerażony swojem zuchwalstwem i upadł na kolana. Wszakże stał przed bezpośrednim zastępcą imperatora, przed najwyższym sędzią licznych prowincyj.

— Ty przebaczysz mowę zuchwałą zrozpaczonemu — prosił, — albowiem sława twojej sprawiedliwości i dobroci przyświeca nam, dzieciom Rzymu, jak słońce wiosenne. Nie dekuryon skarżył się prefektowi, lecz Rzymianin Rzymianinowi.

— Podnieś się i mów dalej — odezwał się znów równy, chłodny głos Flawiana.

— Niech reszty dopowiedzą te łachmany — zawołał dekuryon, odchylając togę. — Kiedy mnie strażnicy cesarscy ujęli, znęcali się nademną, jak nad ojcobójcą. Pieniądze zabrał mi ich dowódca, sukniami podzielili się żołnierze; karmili mnie padliną, poili wodą cuchnącą. Zapomnieli o nas bogowie Rzymu, oddali nas na pastwę wschodnich zabobonów i cudzoziemców. Panowie świata stali się sługami barbarzyńców.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ście dni w miesiącu. Koszta zaś pozostały te same, jak n. p. oprocentowanie obligacyj w kwocie 300.000 franków, tak, że wreszcie nie można było robotników regularnie opłacać. Zarząd huty przedłożył w końcu 23 z. m. sądowi handlowemu w Saint-Etienne bilans z aktywami w kwocie 355.000 franków i pasywami w wysokości 510.000 franków, z czego piątą część wynoszą zaległe płace robotników, nie wliczając sum, z których robotnicy zrezygnowali, jakoteż 324 akcyj przez nich zakupionych. Przedsiębiorstwo skończyło się zatem najzupełniejszem bankructwem i naraziło na nędzę setki robotników, których fundusze pochłonęło.

Li-Hung-Czang opuścił już Francyę a gazety francuskie przepełnione anegdotkami o nim, spodziewają się, że pobyt we Francyi zatarł w umyśle chińskiego dostojnika wrażenia z Niemiec.

Według *Memorial diplomatique*, Niemcy omyliły się wielce, rachując na znaczny obstalunek armat dla Chin. Po obejrzeniu olbrzymich zakładów Croesot'a Li-Hung-Czang przyszedł rzekomo do przekonania, iż fabryka ta nie ustępuje w niczem zakładom Kruppa w Essen. Bardzo więc być może, iż Chiny obstalują armaty nie w Niemczech, ale we Francyi. Ta sama gazeta zapewnia, iż jednym z najważniejszych celów podróży Li-Hung-Czang'a do Francyi było zaciągnięcie pożyczki na uzbrojenie Chin. Podobno Francya żąda jako gwarancyi, aby jej zapewniono czynny udział w pobieraniu ceł chińskich, dziś pozostających wyłącznie w rękach Anglii. Jeżeli Francyi powiedzie się osiągnąć, czego pragnie, będzie to cios dotkliwy dla Anglii.

O samym Li-Hung-Czangu i jego świcie krąży po Paryżu mnóstwo opowiadań. Li-Hung-Czang ma być podobno bardzo złośliwy. Podobał mu się bardzo p. Hanotaux, minister spraw zagranicznych. Gdy pytano „Bismarcka chińskiego,“ jakie wrażenie wyniósł z wizyty w ministerstwie spraw zagranicznych, odrzekł:

— O! pan Hanotaux godzien jest być Chińczykiem....

W Lugdunie przedstawiono posłowi chińskiemu mera Lugdunu.

— Jak dawno sprawujesz pan zarząd? — zapytał Li-Hung-Czang.

— Pięć lat.

— A — rzekł złośliwie Chińczyk — jak na Francyę to bardzo długo. Przed chwilą widziałem się z tak wysokim dygnitarzem, jak minister spraw zagranicznych, który jednak sprawuje rządy dopiero od trzech miesięcy!

Charakterystyczną stroną obiadów urzędowych, wydawanych dla Li-Hung-Czanga, było to, że były to „obiady — bez obiadu.“ Poseł chiński nie znosi kuchni europejskiej, to też potrawy w czasie obiadów urzędowych przesuwały się przez stół z szybkością błyskawiczną. Dopiero po ukończeniu uczty urzędowej Li-Hung-Czang udawał się do swoich apartamentów na obiad chiński.

Tuż przed odjazdem z Hawru interwiewował wicekróla Chin ponownie jeden ze współredaktorów *Figara*. Tym razem Li-Hung-Czang był dobrze usposobiony i mniej sztywny niż poprzednio, pozwolił więc przedstawicielowi prasy francuskiej wyciągnąć ze siebie rozmaite komplimenta dla Francyi, Paryża, Francuzów i Paryżanek. „Wiek mój — mówił „ekscelencya Li“ — nie pozwolił mi oglądać w Paryżu wszystkiego, co było godne widzenia, ale już z tego sądząc, co widziałem, myślę, że Paryż więcej niż którekolwiek inne wielkie miasto obfituje w ponęty wszelkiego rodzaju. Słyszałem o wyludnianiu się Francyi — Paryżanki jednak same jedne, dzięki swej elegancyi i swemu urokowi wystarczą, aby przysporzyć Fracyil udności tak licznej — jak ludność Chin. Wiem dobrze, że utrzymanie rodziny jest wielkim ciężarem; Francuz jednak, który z tak dobrą myślą idzie w ogień kul karabinowych, nie powinien zwłóczyć, gdy mu miłość ojczyzny każe przyczynić możliwie jak najwięcej ramion do obrony kraju.“

Może Francuzi i Francuski wezmą sobie do serca lekcyę patryotyzmu ze strony chińskiej ekscelencyi....

A przydałoby się to Francyi bardzo.

Według ostatniego spisu ludności we Francyi, liczy rzeczpospolita obecnie 38,228.969 mieszkańców, a zatem tylko o 133.819 więcej niż w r. 1891. W 63 departamentach, mianowicie w gminach miejskich, ludność się zmniejszyła. Wzrost wskazują głównie tylko te departamenta, w których znajdują się większe miasta, posiadające siłę przyciągającą dla cudzoziemców, czy to nęcąc ich sposobnością do rozrywek, czy też lepszą sposobność do zarobku. Są to n. p. departament Sekwany, Alp nadmorskich, dalej departamenta: du Nord, Pas de Calais i ujścia Renu.

# KRONIKA

*Lwów, 7 sierpnia.*

— **JE. Pan Prezydent Ministrów** Kazimierz hr. Badeni, przejechał dzisiaj pociągiem pospiesznym o godzinie 3 popołudniu przez Lwów, dążąc z Wiednia do Buska, gdzie zabawi do 15 b. m.

— **JE. P. Minister kolei żelaznych** generał Guttenberg, przybył wczoraj z Wiednia do Krakowa pociągiem kuryerskim o godzinie 6 rano. Po przyjęciu przez miejscowych reprezentantów władz na dworcu kolejowym, udał się Pan Minister do biur kolejowych na inspekcyę. Inspekcya odbywała się od godz. 9 rano do 1, poczem Pan Minister udzielał do godziny 2 posłuchań w gmachu dyrekcyi ruchu kolei państwowych. Popołudniu zwiedził warsztaty kolejowe na dworcu krakowskim, ogrzewalnię, urzędy ruchu i konserwacyi kolei. O godz. 6 wieczorem odbył się u radcy Dworu dyrektora kolei państwowych p. Wiktora Kolosvary'ego obiad na cześć Pana Ministra, na który zaproszono kilkanaście osób, zajmujących wybitniejsze stanowiska.

Do Lwowa przyjedzie JE. Pan Minister — jak wiadomo — jutro o godz. 9 min. 20 (czas środ. europ.) przed południem.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Dnia 12, 13 i 15 lipca b. r. udzielił ksiądz Biskup święceń wyższych następującym alumnom seminaryum dyecezyalnego: Floryanowi Stanisławowi, Gawronowi Leopoldowi, Hucińskiemu Michałowi, Kapinowskiemu Tomaszowi, Majewskiemu Antoniemu, Marciakowi Karolowi, Millerowi Karolowi, Romanowi Franciszkowi, Sękowskiemu Janowi, Siedleczce Michałowi, Stachyrakowi Wojciechowi, Stopie Błażejowi. Sworzeńskiemu Emilowi i Turkowskiemu Maurycemu; nadto subdyakonatu alumnowi Wolskiemu Janowi, dyakonatu Stanisławowi Pykoszowi i Maksymilianowi Kohlsdorferowi T. J. a dyakonatu i presbyteratu Romualdowi Koppensowi T. J.

Dyecezya tarnowska: Instytuowany na probostwo w Podolu, ks. Paweł Wołek. — Przeniesieni księża: Tomasz Stolarczyk z Podola do Podgórskiej Woli, Leon Miętus z Borowej do Nockowej i Adam Bryl do Borowej. — Rekolekcye kapłańskie odbędą się w tym roku: w Tarnowie od 14—18 września, w Szczyrzycu od 21—25 września.

Dyecezya krakowska: Odznaczony *expos. canon.*: ks. Ludwik Fonferko, inspektor szkół ludowych okręgu myślenickiego. — Kanonicznie instytuowani księża: Władysław Caneau na probostwo w Mucharzu, Walenty Biedroń na probostwo w Dziekanowicach, Jacek Kopiński na probostwo w Stryszowie. — Przeniesieni księża: Antoni Rajski (starszy) były admin. w Kozach na ekspozyta do Wilkowic, Stanisław Niziołek z Dziekanowic do Rajczy, Władysław Syc z Rajczy do Jeleśni, Aleksander Brożek z Jeleśni do Rychwałdu, Jan Małoga z Wieliczki do Oświęcimia, Walenty Krzanok z Kęt do Podgórza na III wikaryusza.

Książę-biskup odbędzie kanoniczną wizytacyę parafij dekanatu czernichowskiego w następującym porządku: w Czernichowie 14 i 15 sierpnia, w Liszkach 16 i 17, w Morawicy 23 i 24, w Rybnej 25 i 26, w Sance 27, w Zalasiu 28, w Porębie Żegoty 29 i 30, w Rudawie 6 i 7 września, w Krzeszowicach 8 i 9, w Paczołtowicach 10, w Tenczynku 12 i 13 września. — Dnia 11 września odbędzie się konsekracya kościoła parafialnego w Nowej Górze.

— **Podatek domowo - czynszowy.** C. k. Administracya podatków podaje do wiadomości pp. właścicieli domów i realności czynszowych we Lwowie, co następuje:

Według ustawy z 12 lipca 1896 dz. p. p. nr. 120, zmieniającej częściowo dotychczasowe zasady prawne wymiaru podatku domowo-czynszowego, uskuteczniony ma być wymiar tegoż podatku od roku 1897 począwszy na okres od dwóch do dwóch lat.

Za podstawę do wymiaru na każdy dwuletni okres podatkowy służyć mają czynsze najmu, względnie sparyfikowane wartości czynszowe z dwóch lat czynszowych odpowiedni okres podatkowy bezpośrednio poprzedzających.

W tym celu przedkładane być mają fasye czynszowe z tychże dwóch lat tylko raz w roku lata te bezpośrednio poprzedzającym, — t. j. po raz pierwszy w roku 1896 za lata czynszowe 1895 i 1896, w celu wymiaru na okres podatkowy 1897 i 1898.

We fasyach tych podane być mają czynsze najmu, względnie wartości czynszowe za oba te lata czynszowe.

Wolno jednak w tym wypadku, jeżeli w drugim roku czynszowym, w porównaniu do roku pierwszego, nie nastąpiła żadna zmiana co do wysokości czynszów najmu — podać we fasyi czynsze najmu tylko z jednego roku; w takim razie należy jednak fasyę zaopatrzyć klauzulą, podpisaną przez właściciela domu lub tegoż pełnomocnika. Iż fasya — przy niezmienionych stosunkach najmu — obu lat czynszowych dotyczy.

Natomiast należy także i w tym wypadku ewentualne zmiany, zaszłe co do osoby najmobierców — w odpowiednej rubryce fasyi uwidocznić.

W każdej fasyi podać nadto należy oprócz imienia i nazwiska także zatrudnienie, względnie charakter (służbowy) każdego lokatora.

Co do budynków lub lokalności nowo-wybudowanych, względnie dobudowanych lub przebudowanych, przedkładać należy fasye czynszowe w dniach 14 po wynajęciu lub zamieszkaniu, względnie rozpoczęciu używania przez właściciela, a to pod rygorem kary za zatajenie czynszowe.

Za podstawę wymiaru co do takich nowo powstałych budynków lub lokalności służyć będzie na czas od dnia wynajęcia takowych, względnie rozpoczęcia używania przez właściciela aż do najbliższego dwuletniego okresu podatkowego — czynsz najmu na tenże czas umówiony — względnie sparyfikowany. — Zmiany w dochodzie czynszowym (podwyższenie lub zniżenie czynszu) zaszłe w ciągu dwuletniego okresu podatkowego nie będą wywierać żadnego wpływu na wymiar podatku za tenże okres podatkowy uskuteczniony — i uwzględniane będą dopiero przy wymiarze na najbliższy okres podatkowy.

Co do mieszkań opróżnionych pozostają w mocy dotychczasowe postanowienia prawne.

W końcu zauważa się, że w roku bieżącym wystarczy wyjątkowo do wymiaru podatku czynszowego na okres podatkowy 1897/1898 przedłożenie fasyi tylko za rok czynszowy 1896. o ile naturalnie fasya za rok czynszowy 1895 została już w właściwym czasie prawidłowo przedłożoną.

W fasyach podać jednak należy bezwarunkowo oprócz imienia i nazwiska także zatrudnienie, względnie charakter (służbowy) lokatora.

Fasye przedłożone już na rok 1897 na skutek tut. obwieszczenia do l. 13.629/96, a dat tych niezawierające, zostaną bezzwłocznie zwrócone celem odpowiedniego uzupełnienia. — Zarazem przypomina się, że termin do przedłożenia fasyj czynszowych za rok czynszowy 1896 upływa w dniu 31 sierpnia b. r.

— **Posady dla techników.** C. k. Ministerstwo kolei żelaznych ogłasza:

Przy c. k. Dyrekcyach kolei żelaznych i c. k. kierownictwach budowy kolei żelaznych, będzie do obsadzenia znaczniejsza liczba posad urzędników technicznych, kolejowych i werkmistrzów.

Starający się o te posady, winni wykazać: iż posiadają obywatelstwo austryackie, nie przekroczyli 35 roku życia. posiadają dobre zdrowie, znajomość języka niemieckiego, a ewentualnie drugiego języka krajowego, świadectwo moralności, i świadectwo studyów technicznych, ewentualnie świadectwo egzaminów państwowych.

Kandydaci zostaną przyjęci natychmiast i otrzymają początkowo płacę 800 zł. rocznie. Do tej płacy, obok ustanowionego dla m. Wiednia dodatku kwaterowego, przybywają jeszcze dochody uboczne, zwłaszcza przy budowach nowych kolei, tudzież ryczałt na podróże 40 zł. miesięcznie.

Po półtorarocznej, zadowalniającej służbie, otrzyma kandydat najniższą płacę w IX. klasie rangi w kwocie 900 zł. i kwaterowe dla Wiednia 400 zł.

Awans, dla ukończonych techników, następuje co półtora roku i płaca podwyższoną zostaje każdym razem o 100 zł. — aż do wysokości 1200 zł.; nie wykluczone jest jednak uzyskanie posady inżyniera z płacą 1300 zł. i kwaterowem 500 zł. w drodze konkursu. Ukończeni technicy, posiadający pewną praktykę. mogą wyjątkowo uzyskać przyjęcie z wyższą płacą.

Podania, zaopatrzone stemplem na 50 ct., wykazem swojszczyzny, świadectwem chrztu (względnie urodzenia) tudzież świadectwem odbytych studyów technicznych wnosić należy do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

— **Książę Maksymilian saski**, ur. 1870 r., synowiec panującego króla Alberta, po ukończeniu nauki prawa i publicznej promocyi doktorskiej, oficer w służbie czynnej, od 3 lat uczył się teologii w Eichstatt, w Bawaryi, i, jak już wiadomo otrzymał dnia 26go lipca święcenie kapłańskie z rąk apostolskiego wikaryusza w królestwie saskiem, ks. biskupa Ludwika Wahla. Przybyli na ten obrzęd: ojciec kapłana, ks saski Jerzy, bracia: ks. Fryderyk August, ks. Jan Jerzy z małżonką Maryą Izabellą z książąt würtemberskich, trzeci brat, ks. Albert i obie siostry: niezamężna ks. Matylda i Najd. Ks. Marya Józefa wraz ze swym mężem Najd. Arcyksięciem Ottonem. Ceremonia ordynacyi rozpoczęła się o g. 9 rano w kościele św. Aniołów Stróżów. Obecna była kapituła, profesorowie Lyceum, magistrat i reprezentanci miasta. Gdy nadeszła chwila *impositionis manuum presbyterii*, wyciągnęli po biskupie ordynatorze nad neo-ordynandem ręce: biskup miejscowy i około 30 obecnych kapłanów. Po Mszy św. miał ks. biskup Wahl przemowę, a na końcu wszyscy zaspiewali *Te Deum* po niemiecku, czyli *Grosser Gott, wir loben dich*. Neomysta, w procesyi postępując w środku między dwoma biskupami, wrócił do pałacu biskupiego, gdzie przyjmował życzenia, między innemi także od korpusu oficerskiego. Ojciec św. nadesłał na ręce biskupa pismo z 6 lipca, w którem wyraził ojcowską radość z powodu tego wypadku i przesłał błogosławieństwo dla nowo wyświęconego i całej jego rodziny, a na pamiątkę przysłał mu złoty medal z napisem: *fiat unum ovile et unus pastor*. Oddawszy wizytę regentowi bawarskiemu ks. Luitpoldowi, udał się ks. Maksymilian do Drezna, gdzie w kościele nadwornym, zbudowanym w połowie zeszłego wieku przez Augusta III kosztem półtora miliona talarów, odprawił dnia 2 b. m. uroczyście prymicye. Na obrazkach, rozdawanych na pamiątkę tego dnia, kazał wydrukować: „Pamiątka pierwszej Mszy kapłana, Maksymiliana ks. saskiego“. Podczas swych nauk odznaczał się wielką pilnością i pobożnością i ma szczególne uzdolnienie do kaznodziejstwa.

W ks. Maksymilianie płynie krew Jana Sobieskiego, którego jest potomkiem w prostej linii po Teresie Kunegundzie Sobieskiej, elektorowej bawarskiej, i zarazem Augusta II, który z elektora saskiego królem polskim wybrany, przed wstąpieniem w granice swego królestwa złożył wyznanie wiary katolickiej 27 lipca 1647 r. w Niemieckich Piekarach na górnym Szląsku. Jeden z wnuków Augusta II, a synów III, królewicz Klemens Wacław, elektor trewirski i biskup augsburski, umarł r. 1812 w Oberdorf pod Kautbeuren, w okolicy tak dziś znanego Worishofen.

— **Koncert 4 kapeli wojskowych.** W sobotę, dnia 8 b. m. odbędzie się w ogrodzie miejskim (Pojezuickim), koncert tutejszych czterech kapeli wojskowych, na cel funduszu pensyjnego kapelmistrzów wojskowych. Początek o godzinie 4 popołudniu. Wstęp od osoby 30 ct. Bilet familijny dla 4 osób 1 zł. Za zezwoleniem magistratu, będzie na czas koncertu ogród zamknięty.

— **Do egzaminu** na jednorocznych ochotników (*Intelligenzprüfung*), rozpoczyna się nowy kurs z dniem 15 b. m. w istniejącej od lat kilku szkole przygotowawczej St. Dobrowolskiego, c. i k. porucznika artyleryi w r., ul. Szkarpowa l. 1.

— **Zguba.** Znalezioną książkę p. t: „Z przeszłości Galicyi“, którą ktoś jadący koleją elektryczną zgubił we wtorek, dnia 4 b. m., odbrać można w administracyi *Gazety Lwowskiej*.

— **Ślub.** Dziś o godzinie 7 wieczorem w kościele Maryi Magdaleny we Lwowie, ślub panny Anny Malinowskiej, córki ś. p. Władysława i Anieli z Schützów Malinowskich, z p. Grzegorzem Lipczyńskim, obywatelem z Królestwa Polskiego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Wiedniu, Klemens Warterasiewicz, naczelnik wiedeńskiej stacyi Nordbahnu, przeżywszy lat 54.

— **Zbiegły więzień.** Według telegraficznego zawiadomienia komendanta oddziału roboczego przy regulacyi górskich potoków w Snietnicy koło Grybowa, uciekł w dniu dzisiejszym więzień Franciszek Śliwa z tejże roboty. Franciszek Śliwa zasądzony wyrokiem c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie z dnia 7 listopada 1892 za zbrodnię zabójstwa i ciężkiego obrażenia ciała na 12 lat ciężkiego więzienia, liczy obecnie 33 lat, jest rodem z Jagodnik (starostwo Dąbrowa) jest żonaty, ojciec trojga dzieci, gospodarz gruntowy, wzrostu średniego, budowy ciała silnej, twarzy okrągłej, cery twarzy białej, blond włosów, oczu siwych, nosa proporcyonalnego, ust zwykłych, zęby ma zdrowe, wąsy i brodę golone. Zabrał ze sobą letnie ubranie więzienne.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 sierpnia godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr | | Zachmurzenie nieba (0—10) ** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | kierunek | siła | |
| 6/8 | 2 połud. | 758 09 | +26·3 | SW | 1 | 7 |
| 6/8 | 9 wiecz. | 758·35 | +20 3 | SW | 1 | 6 |
| 7/8 | 7 rano | 758·38 | +17·2 | N | 1 | 10 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 6 sierpnia do 7 rano dnia 7 sierpnia b. r. była +28.3°C.. najniższa +16·0°C.

Opad deszczu wynosił 2,0 mm.

Barometr waha się.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Z Bolechowa** nam piszą: Z powodu przyznania na mocy Najwyższego postanowienia, prowizyonowanym robotnikom salinarnym tudzież ich wdowom podwyższenia, pobieranych dotychczas prowizyj z kasy rządowej, odbyły się za staraniem tychże w dniu 6 sierpnia b. r. trzy dziękczynne solenne nabożeństwa w kościołach obu obrządków, na podziękowanie i pomyślność najmiłościwiej panującego nam Najjaśniejszego Monarchy, przy współudziale pp. urzędników c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, c. k. sług salinarnych i robotników.

Kapela salinarna uczestnicząc w tych nabożeństwach przyczyniła się do poważnego nastroju uroczystości.

— **Zarząd krakowskiego koła pań** Towarzystwa „Szkoły ludowej“ uprasza tych wszystkich, którzy dotąd nie zwrócili a przyjęli arkusze adresowe dla p. Asnyka oraz arkusze dla zbierania datków na budowę szkoły polskiej w Białej, by raczyli je zwrócić wraz z książeczkami cegiełkowemi najpóźniej około 20 września b. r. pod adresem sekretarki Koła pań M. Siedleckiej, Kraków, ul. Szpitalna nr. 7.

— **Szczawnica.** W niedzielę, dnia 2 b. m. odbył się w Szczawnicy w sali teatralnej wieczór muzykalno-humorystyczny braci Góniów ze Lwowa. Publiczność zebrała się bardzo licznie. Na wyszczególnienie zasługnje wyborna gra p. Hugona Góni, którego kilkakrotnie wywołano. Także monologi p. Adolfa Góni udały się świetnie.

— **Krynica.** VIII lista gości przybyłych do Krynicy w czasie do 29 lipca, wykazuje razem rodzin 2216, osób 3539.

— **Pożar** w gminie Błotnia (pow. Przemyślany), zniszczył 17 zagród włościańskich. Szkoda około 10.000 zł. Ogień był podłożony; sprawcę aresztowano.

— **Pojedynek.** Między dwoma oficerami huzarów, Fekete i Fackh, odbył się przedwczoraj w Budapeszcie pojedynek na bardzo ostrych warunkach. Po trzykrotnej, bezowocnej wymianie kul, przeciwnicy dobyli pałaszy. Fackh cięty przez głowę i czoło, padł zalany krwią.

— **Chrzest murzyna.** Dzienniki poznańskie donoszą: Chrzest młodego murzyna, który z kolonij niemieckich w Afryce przybył do Poznania ze swoim chlebodawcą, odbył się w kościele pofranciszkańskim. Do przyjęcia św. Sakramentu przysposobił chłopca ks. prebendarz Spaeth, który też dokonał ceremonii chrztu św. Murzyn otrzymał imiona Wilhelma i Karola. Uroczystość zakończyła się modlitwą za nowego chrześcianina.

— **Z Berlina** piszą: P. Adam Prus Wiśniewski, rodem z Wiercan w Galicyi, ukończony uczeń kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie, złożył na tutejszej król. Akademii rolniczej egzamin dyplomowy z odznaczeniem.

— **Z góry św. Gottharda** spadł w dniu 4 b. m. podróżny maszynista Girsberger i zabił się na miejscu.

— **Scirocco.** Dnia 4 i 5 b. m. dął w Palermo nadzwyczaj gorący „scirocco“. Temperatura dochodziła do 44° w cieniu, a 52½° na słońcu.

— **Kolej syberyjska.** Pierwszy pociąg nowej kolei syberyjskiej, przyjechał dnia 5 b. m. do Tomska.

— **Aeronautyka.** Największa wysokość, jaką jadąc balonem osiągnęli aeronauci, wynosiła 18.000 m. Śmiały ten wzlot przedsięwzięli 5 września 1862 roku dwaj uczeni: Glaisher i Coswell, którzy postanowili tak długo w górę się wznosić, jak długo to będzie możliwem.... Z trudnością wdychali powietrze za lotne dla płuc. W notatkach czytamy: Silne bicie serca, w uszach szum niezmierny, na skroniach krew o mało żył nie przedarła, palce skostniały i tylko siłą woli zdołali się utrzymać na nogach. Glaisher zemdlał, ale jego towarzysz nie powstrzymał wzlotu balonu oczy jego zwrócone były ku przyrządom, umieszczonym w balonie i pilnie śledził opadanie rtęci w termometrze i barometrze. W zębach trzymał sznur od wentyla i dopiero gdy czuł, że chwila rozdziela go i jego towarzysza od niechybnej śmierci, zwol na począł wypuszczać gaz z balonu.

— **Koń w kapeluszu.** Niedawno temu dzienniki zagraniczne podały wiadomość o nowej modzie dla koni, o której same wyrażały się z niedowierzaniem. Chodziło o kapelusz słomiany wielkich rozmiarów, jaki dorożkarze londyńscy przymocowują do łba końskiego, celem ochrony tegoż przed żarem słonecznym. W sprawie tej zabiera głos *Berliner Tageblatt* i podaje do wiadomości, iż z wielu stron Niemiec otrzymał listy z nadmienieniem, że także w Niemczech moda ta znajduje coraz większe zastosowanie. W Berlinie istnieje nawet firma Edwarda Boehma, która robi dobre interesa, wysyłając kapelusze końskie przeważnie zagranicę. Jest to rzeczywiście moda *fin de siècle!*

## Notatki literacko-artystyczne.

**„Przegląd literacki“,** pismo wychodzące w Krakowie, które w krótkim czasie zdobyło sobie powszechne uznanie, jako organ poważnej i ściśle przedmiotowej krytyki, dający pełny obraz ruchu literackiego u nas, mogą nabywać prenumeratorowie nasi po zniżonej cenie.

Każdy prenumerator, który w najbliższych dniach nadeszle do naszej administracyi kwotę 90 ct., otrzyma wszystkie zeszyty *Przeglądu literackiego* od 1 lipca do końca r. b. Gdyby zaś który z naszych prenumeratorów pragnął mieć cały rocznik *Przeglądu literackiego* (od stycznia do grudnia r. b.), zechce na ten cel nadesłać kwotę 1 zł. 80 ct., w którą to kwotę wliczają się już i koszta przesyłki pocztowej z Krakowa.

**Antoni Mieszkowski,** redaktor *Kuryera Codziennego*, znany autor nowel, drukowanych pod pseudonimem A. J. Sęk, napisał świeżo sztukę w 3 aktach p. t.: „Dziecko“.

**Repertoar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera, w teatrze letnim:

Dziś, w piątek nie ma przedstawienia.

Jutro, w sobotę (wznowienie) „Niech jedzie na wieś“, komedya w 3 aktach Bayarda i J. Vailly. W wybornei a dawno nie granej tej komedyi, popisowe role spoczywają w rękach pań: Kwiecińskiej, Czaplińskiej, Otrembowej, Rybińskiej oraz pp. Woleńskiego, Feldmana, Hierowskiego i Walewskiego.

W niedzielę po raz drugi „Wojna podczas pokoju,“ komedya w 5 aktach G. Mosera i F. Schönthana.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia.

We wtorek (wznowienie) „Kapelusz słomkowy“, komedya w 4 aktach Labicha i Delacour.

W przyszłym tygodniu będzie wznowioną znakomita komedya Shakespear'a „Kupiec wenecki“ z p. Żelazowskim w roli Szajloka.

Z końcem tego miesiąca przybywa na gościnne występy Wincenty Rapacki, znakomity artysta teatrów warszawskich.

**„Popychadło“,** komedya czteroaktowa wystawioną została w dniach ostatnich na scenie warszawskiej. Autorem jej jest p. Szutkiewicz, świeżo wstępujący w szranki polskich komedyopisarzy. „Popychadło“ doznało nader życzliwego przyjęcia tak ze strony publiczności, jak i prasy warszawskiej, która — podnosząc pewne wady sztuki — przyznaje równocześnie młodemu autorowi dokładną znajomość odtworzonej sfery, oryginalność i trafne pochwycenie typów z życia, oraz świeże, nieszablonowe pomysły, co wszystko razem składa się na całość zajmującą i przykuwającą widza-słuchacza.

7)

## Wspomnienia z martwego domu.

Powieść

**Teodora Dostojewskiego**

przełożył z rossyjskiego

Józef Tretiak.

(Ciąg dalszy).

Jeszcze od wczorajszego wieczora spostrzegałem, że na mnie patrzą krzywo. Pochwyciłem już kilka wrogich spojrzeń, rzuconych w moją stronę. Ale byli i tacy aresztanci, którzy skakali koło mnie, podejrzywając, że przyniosłem z sobą pieniądze. Natychmiast raczyli mi wyświadczać rozmaite przysługi: uczyli mię, jak nosić nowe kajdany; dostali dla mnie, rozumie się za pieniądze, kuferek z zamkiem, ażebym miał gdzie schować rządowe rzeczy, które mi już wydano, i trochę bielizny, którą z sobą przyniosłem. Nazajutrz ciż sami ukradli go u mnie i przepili. Jeden z nich później był mi zupełnie oddanym, choć nie przestawał mię okradać przy pierwszej nastręczającej się sposobności. Robił to bez wszelkiego zawstydzenia, prawie nieświadomie, jakby z obowiązku, nie podobna się było gniewać na niego.

Prócz innych rzeczy nauczyli mię, że trzeba mieć swoją herbatę, że nieźleby było sprawić sobie imbryk do herbaty, a tymczasem wystarali się o cudzy i rekomendowali mi kucharza, mówiąc, że za trzydzieści kopiejek miesięcznie będzie mi przyrządzał, co mi się podoba, jeżeli zechcę jeść osobno i kupować sobie żywność.... Naturalnie pożyczyli u mnie pieniędzy, i pierwszego dnia po trzy razy przychodzili do mnie z prośbą o pożyczkę.

W katordze na ludzi ze stanu szlacheckiego patrzą w ogóle niechętnie, a nawet wrogo.

Nie uważając na to, że ci pozbawieni są już wszelkich praw stanu i zupełnie zrównani z innymi aresztantami, — aresztanci nie uznają ich nigdy za swoich towarzyszy. Dzieje się to nie wskutek jakiegoś wyraźnego, świadomego uprzedzenia, ale zupełnie nieświadomie, zupełnie szczerze. Oni sami uznawali nas za szlachtę, pomimo, że lubili drażnić nas naszą degradacyą.

— Nie, teraz już darmo, teraz inaczej. Bywało Piotr przez Moskwę „priot“ (pędzi), a teraz Piotr „wieriowki wjot“ (sznury kręci) i t. p. spotykały nas dogadywania.

Z przyjemnością patrzali na nasze cierpienia, które staraliśmy się przed nimi ukrywać. Szczególnie dostawało nam się z początku przy robocie, za to, żeśmy nie mieli tyle siły, co oni, i żeśmy nie mogli im dorównać w robocie. Nie ma nic trudniejszego, jak pozyskać ufność ludu, i to takiego jeszcze ludu i zjednać sobie jego miłość.

W katordze było dziesięciu ludzi ze szlachty. A naprzód pięciu Polaków. O nich powiem kiedyś osobno.*) Katorżnicy strasznie nie lubili Polaków, więcej nawet, niżeli skazańców z rossyjskiej szlachty. Polacy (mówię tylko o politycznych przestępcach) byli względem nich jakoś dziwnie subtelnie, obrażająco grzeczni, zupełnie dla nich zamknięci i ani trochę nie mogli ukryć swojego ku nim wstrętu, co aresztanci bardzo dobrze pojmowali i płacili im tą samą monetą.

Ja musiałem przeszło dwa lata przeżyć w ostrogu, zanim udało mi się pozyskać przychylność niektórych katorżników. Ale w końcu większa ich część polubiła mię i uznała za „dobrego“ człowieka.

Z rossyjskiej szlachty oprócz mnie było czterech. Jeden — niskie i dziwnie podłe stworzenie, strasznie zepsute, szpieg i donosiciel z rzemiosła. Słyszałem o nim jeszcze przed dostaniem się do ostroga i zaraz w pierwszych dniach zerwałem z nim wszelkie stosunki. Drugi — to ten ojcobójca, o którym już wyżej mówiłem. Trzecim był Akim Akimycz (Joachim Joachimowicz); bodaj czym widział kiedy takiego cudaka, jakim był Akim Akimycz. Postać jego silnie się zarysowuje w mojej pamięci. Był wysoki, chudy, tępego umysłu, niesłychanie mało wykształcony a lubiący rezonować, wreszcie akuratny, jak Niemiec. Katorżnicy śmiali się z niego, a niektórzy bali się nawet wchodzić z nim w sto sunki, lękając się jego przyczepek i kłótliwości. Od razu zaczął być z nimi za pan brat, łajał się z nimi, nawet bił się. Uczciwy był fenomenalnie. Jak tylko zauważył jaką niesprawiedliwość, natychmiast wdał się w sprawę, chociaż go wcale nie dotyczyła. Naiwny do najwyższego stopnia: naprzykład kłócąc się z aresztantami, wypominał im nieraz, że są złodzieje, i z całą powagą przekonywał, że nie powinni kraść. Służył on na Kaukazie, jako praporszczyk. Zaznajomiłem się z nim od pierwszego dnia i zaraz mi opowiedział swoja historyę. Zaczął służyć na Kaukazie w piechocie, jako junkier, długo czekał na awans; wreszcie mianowano go oficerem i wyprawiono do jakiegoś fortu jako naczelnika.

Pewne sąsiednie książątko kaukaskie, zostające w pokojowych stosunkach z rządem rossyjskim, podpaliło jego fort i napadło nań w nocy, ale napad się nie powiódł. Akim Akimycz chwycił się podstępu i udał, że nie wie, kto był sprawcą napadu. Winę zwalono na niepodległych Czerkiesów i po miesiącu Akim Akimycz zaprosił do siebie po przyjacielsku owego księcia na gościnę. Zaproszony przyjechał, nic złego nie podejrzewając. Akim Akimycz uszykował swój oddział, publicznie wobec niego zgromił schwytanego gościa, dowodząc mu, że jest haniebną rzeczą podpalać fortece; następnie odczytał mu szczegółową instrukcyę, jak się ma zachowywać na przyszłość, jako sprzymierzeniec rządu, a na zakończenie kazał go rozstrzelać, o czem niezwłocznie doniósł swej władzy ze wszystkimi szczegółami. Za to wszystko oddano go pod sąd i skazano na śmierć, ale wyrok złagodzono i zesłano go na Syberyę na lat dwanaście do katorgi drugiego rzędu w fortecach. On zupełnie zgadzał się na to, że postąpił nieprawidłowo, mówił mi, że wiedział o tem i przed rozstrzelaniem księcia, że pokojowego przestępcę należało sądzić według praw zwyczajnych; ale jakkolwiek wiedział o tem, w żaden sposób nie mógł zrozumieć swojej winy.

— Ale proszęż was! Przecież on podpalił moją fortecę? Cóż? czy miałem mu się za to pokłonić? czy co? — mówił mi, odpowiadając na moje zarzuty.

Ale aresztanci, pomimo iż wyśmiewali głupkowatość Akima Akimycza, szanowali go przecież za jego akuratność i biegłość w rzeczach praktycznych.

Nie było rzemiosła, któregoby nie znał Akim Akimycz. Był stolarzem, szewcem, malarzem, pozłotnikiem, ślusarzem i wszystkiego tego nauczył się w katordze. A wszystko robił jako samouk: spojrzy raz na jaką robotę i zaraz to samo zrobi. Robił skrzynki, koszyki, latarki, dziecinne zabawki i sprzedawał w mieście. Tym sposobem miał zawsze pieniądze i używał ich natychmiast na bieliznę dodatkową, na jakąś miększą od zwykłych poduszkę, zaopatrzył się w składany materac. Umieszczony był w jednej ze mną kazarmie i wiele mi przysług wyświadczył w pierwszych dniach mojej katorgi.

(Ciąg **dalszy nastąpi**).

*) W drugiej części jest cały rozdział poświęcony prawie wyłącznie Polakom. *(Przypisek tłómacza).*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ogłoszenie.

Tegoroczne jesienne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi wschodniej, a mianowicie:

w Kołomyi 12 września;
w Stryju 14 września;
w Sokalu 16 września;
w Gródku 18 września.

W każdej z powyżej wymienionych miejscowości będą premiowane klacze w kraju chowane, a to:

1. Klacze rozpłodowe ze źrebiętami.
2. Młode klacze.
3. Źrebice.

Jako nagrody państwowe będą rozdane:

I. Kategorya:

*a)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 35 złr.
*b)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 złr.;
*c)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 15 złr.;
*d)* cztery nagrody pieniężne w kwotach po 10 złr.

II. Kategorya:

*a)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 złr.;
*b)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 14 złr.;
*c)* dwie nagrody pieniężne w kwocie po 10 złr.

III. Kategorya:

*a)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 25 złr.;
*b)* jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 złr.;
*c)* dwie nagrody pieniężne w kwotach po 10 złr.

Nadto będą rozdane w każdej z tych trzech kategoryj srebrne medale państwowe.

Warunki:

*A.* Klacze od piątego roku wyżej i bez ograniczenia co do maksymalnego wieku, dopóki są zdrowe, silne i dobrze odżywione, mają posiadać własności dobrych klaczy rozpłodowych i winny być przedstawione komisyi ze źrebiętami ssącemi lub odłączonemi, które muszą być uznane za udatne: przytem należy udowodnić pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego albo od ogiera prywatnego licencyonowanego lub własnego.

*B.* Młode klacze a to: trzechletnie niestanowione, czteroletnie stanowione albo niestanowione i pięcioletnie klacze własnej stadniny (*des Gestütsschlages*), ostatnie jednak pod warunkiem jeżeli zostanie udowodnionem, że w roku premiowania zostały odstawione przez ogiera rządowego, prywatnego licencyonowanego lub też przez ogiera własnego; klacze te muszą być dobrze odżywione i starannie chowane i muszą rokować że będą dobremi klaczami rozpłodowemi.

*C.* Jednoroczne i dwuletnie źrebice muszą być przez właściciela dobrze odchowane i rokować dalsze pomyślne rozwinięcie się i wykształcenie, oraz że będą kiedyś dobremi klaczami rozpłodowemi.

*D.* Matki muszą być jeszcze przed oźrebieniem się, młode klacze przynajmniej od roku a jednoroczne i dwuletnie od czasu ich urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę.

Młode klacze, które jako trzyletnie były w roku przeszłym premiowane, nie będą w roku bieżącym premiowane; natomiast cztero- i pięcioletnie klacze premiowane w roku zeszłym, będą tylko w tym razie premiowane, gdy przedstawione zostaną już jako klacze rozpłodowe ze źrebiętami i jeżeli będą odpowiadać w zupełności warunkom wyszczególnionym w punkcie *D.*

*E.* Każdy właściciel klaczy lub źrebicy premiowanej pieniężną nagrodą rządową musi się zobowiązać przez podpisanie rewersu, że ją jeszcze zatrzyma cały rok we własnej hodowli i przedstawi ją, jeżeli będzie żyła, w roku następnym komisyi w miejscu premiowania. W razie niedotrzymania przyrzeczenia zawartego w rewersie, winien bez oporu zwrócić otrzymaną nagrodę pieniężną zarządowi stadników rządowych w Drohowyżu.

Gdyby przedstawienie premiowanej klaczy komisyi na miejscu premiowania połączone było ze względu na znaczną odległość lub z innego ważnego powodu z wielkiemi trudnościami, winien właściciel takiej klaczy przesłać c. k. Zarządowi stadników rządowych w Drohowyżu świadectwo wydane przez zwierzchność gminną, że klacz ta po upływie roku od czasu premiowania znajduje się w jego posiadaniu.

**Dostawy dla wojska.** Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż c. i k. Intendantura 11 korpusu zamierza w drodze rozprawy ofertowej zabezpieczyć dostawę potrzebnej dla c. k. wojskowego magazynu prowiantowego we Lwowie słomy okłotowej do sienników w ilości 1453 metr. centn. do odstawy w pierwszej połowie miesiąca października 1896. Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do 25 sierpnia 1896 godz. 11 rano wprost do c. k. Intendantury 11 korpusu we Lwowie.

**Wystawa w Warszawie,** rolnicza i przemysłowa, urządzona na wielką skalę, odbędzie się w roku przyszłym. Właśnie dono-

szą z Warszawy, że rząd dał do zrozumienia, iż chętnie zezwoli na urządzenie tej wystawy i ze swej strony przyczyni się do jej finansowego powodzenia. Towarzystwo popierania przemysłu i Towarzystwo wyścigów staną na czele tego przedsięwzięcia. We wrześniu ukonstytuuje się komitet. Prawdopodobnie wypuszczone będą akcye na kwotę potrzebną na urządzenie wystawy.

---

**Połączenie kolejowe Chełmu** z granicą austryacką. *Słowo* warszawskie pisze: Projektowana od dłuższego czasu budowa nowej linii kolejowej mającej łączyć stacyę kolei nadwiślańskiej z granicą austryacką, może nareszcie wejdzie w wykonanie. Obecnie dokonywane są studya inżynierskie, które doprowadzono do osady Wojsławice, zkąd dalszy kierunek linii tej zwrócony będzie na osadę Grabowice, oraz wsie Turobin, Mircze, Poturzyn do Tomaszowa. Z wymienionych powyżej miejscowości, w Mirczu i Poturzynie znajdują się fabryki cukru, dla których przeprowadzenie linii kolejowej będzie nie małego znaczenia.

---

**Z tegorocznego sprawozdania** niemieckiego Towarzystwa rolniczego prowincyonalnego w Poznaniu dowiadujemy się, że różne zaraźliwe choroby bardzo ujemnie w ostatnich latach wpłynęły na chów nierogacizny w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Przyczyniła się do tego także ciągła zniżka cen nierogacizny, spowodowana znacznym dowozem trzody chlewnej z Austryi i Rossyi.

---

**Duńskie jaja.** Duńczycy są narodem wytrwałym i przemyślnym, rozwój mleczarstwa u nich prześcignął wszelkie inne kraje i na targu londyńskim także zapanowali dostawą wyborowego nabiału. Obecnie wytwarzają konkurencyę dowozem jaj, które oni umiejętnie na targi posyłają. Żaden dowóz jaj, które w ogromnych ilościach dostają się na targi angielskie, nie jest tak umiejętnie prowadzony jak duński. W Danii istnieje Towarzystwo trudniące się zakupem i wywozem tego towaru. Agenci tego Towarzystwa skupują jaja wprost od właścicieli kur, a ci właściciele obowiązani są na każdem jaju położyć napis z oznaczeniem dnia, w którym kura je zniosła. Przytem jaja już na miejscu są wybierane, stosownie do wielkości. Towarzystwo, trudniące się wysyłką, sortuje jaja na cztery gatunki co do wielkości i wagi. Dostawcy do Anglii biorą na siebie całkowitą odpowiedzialność za świeżość jaj, z których żadne nie jest starszem niż 8 dni. Pomniejsi dostawcy zobowiązani są kontraktami płacić dość znaczną karę za dostawione zepsute jaja. Warunki ściśle przeprowadzone mają skutek, że jaja duńskie są bardzo pożądane na targach angielskich i ceny za jaja są wyższe. W Hamburgu, na wzór duńskiego, utworzyło się towarzystwo celem wywozu jaj, ale nie mogło korzystnie konkurować z duńskiem, albowiem rolnicy, jako dostawcy tego towaru z pierwszej ręki, nie chcieli się zastosować do wymaganych warunków dostawy jaj świeżych i sortowanych.

---

**Bochnia,** dnia 6 lipca 1896. Płacono za 100 klgr. netto: pszenicę 5·50 do 5·75 zł., żyto 5·50 do 5·60 zł., jęczmień 4·— do 5·— zł., owies 5·25 do 5·50 zł., kukurudzę —·— do —·— zł., groch 6·— do 7·— zł., fasolę 5·— do 6·— zł., tatarkę —·— do —·— zł., proso —·— do —·— zł., bób —·— do —·— zł., konicz —·— do —·— zł., ziemniaki 1·80 do 2·— zł., słomę 1·50 do 2·— zł., siano 2·— do 2·50 zł. masło za 1 kilo 65 ct. do — zł. — ct., jaja za kopę —·— do —·92 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 351, koni 290, świń 896 i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło 15·— do 18·— zł., świnie 33·— do 34·— zł., konie za sztukę ·—15 do 150·— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 20 sierpnia 1896.

---

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 12·85 do 12·90, loco Ołomuniec 12·— do 12·10, loco Berno-Wiedeń 12·— do 12·10, na październik loco Aussig 12·90 do 12·95, cukier w kostkach prima 37·— do 37·50, secunda 36·75 do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·70 do 15·80 Nafta kaukazka transito Tryest 5·10 do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·75 do 20·—.

---

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 7go sierpnia: pszenica 6·50 do 7·— zł., żyto 5·25 do 5·50, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny 4·25 do 4·50, owies 5·80 do 6·—, rzepak 8·50 do 8·75, groch 4·50 do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 30·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

---

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował w dniu 5 b. m. w Ischlu na audyencyi ambasadora niemieckiego hr. Eulenburga.

---

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania udała się — jak z Londynu donoszą — do Ryde na wyspie Wight. Dzisiaj złoży Jej ces. i król. Wysokość wizytę królowej Wiktoryi w Osborne.

---

*Fremdenblatt* omawiając krótkie odwiedziny króla Karola rumuńskiego i jego małżonki w Wiedniu, pisze, że sympatye, które zawsze w Austro-Węgrzech otaczają króla i królowę rumuńską, są wypływem czci dla cnót królewskich, jakoteż przeświadczenia o wspólności interesów politycznych między Austryą a Rumunią. Ścisły stosunek między oboma sąsiedniemi Państwami umacnia węzły przyjaźni, łączące obie Dynastye. Królestwo rumuńscy spotkają się zatem obecnie, podobnie jak podczas każdego pobytu w granicach Austro-Węgier, z najserdeczniejszem przyjęciem.

Przedwczoraj po południu odbyli królestwo rumuńscy dłuższą przejażdżkę po Wiedniu i porobili liczne sprawunki. Następnie powrócili do hotelu. Wieczorem wydali królestwo rumuńscy obiad, na który rozesłano 15 zaproszeń. Między zaproszonymi znajdował się P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski wraz z małżonką. Wczoraj rano odjechali królestwo do Zell am See.

---

Jak do *Fremdenblattu* donoszą z Budapesztu, tymczasowe układy między obu Ministerstwami skarbu, austryackiem i węgierskiem, a zarządem Banku Austro-Węgier o odnowienie przywileju bankowego, opierać się mają na następującej podstawie: Bank przyznaje na przyszłość Państwu roczne *praecipum* w wysokości pół miliona zł., (Rządy domagały się pierwotnie *praecipum* w kwocie 1 miliona), oraz połowę czystego zysku, osiągniętego po za $4^1/_2$ procentową dywidendą, a to w ten sposób, że podział tego zysku nastąpić ma naprzód pomiędzy Państwem a Bankiem w równych częściach, w razie jednak większego wzrostu dochodów ma Państwo otrzymywać większy procent czystego zysku, a procent akcyonaryuszów Banku zmniejszać się będzie. Następnie, jako dalsze odszkodowanie za nadanie przywileju bankowego, ma być odpisana z długu państwowego w Banku (z kwoty 80, względnie 76 milionów) znaczniejsza kwota (mówią o 8 do 10 milionów, ale w tej kwestyi nie ma jeszcze porozumienia) zysk z relacyi w kwocie 13·5 milionów złr., ma pozostać jednak nienaruszonym. Rząd ma dalej zamiar spłacić Bankowi części tego długu. Prawdopodobnie nastąpi porozumienie co do sumy 30 milionów, które ze strony Rządu złożone będą w złocie. Co się tyczy redukcyi kapitału, Bank ustąpi może po 100 zł. na akcyi, co razem uczyniłoby 15 milionów zł., a w skutek tego rozdział zysku zmieniłby się również na rzecz Państwa.

---

Jak telegrafują z Berlina, cesarz Wilhelm cierpi na lekki ból gardła, skutkiem czego, za radą lekarzy, nie odbędzie projektowanej podróży do Wesel, Ruhrodt i Essen.

*Reichsanzeiger* berliński ogłosił nowy projekt organizacyi rzemiosł. Wedle niego mają być utworzone cechy przymusowe, których celem będzie popieranie interesów rzemiosła i czuwanie nad wychowaniem uczni i czeladników.

Wiec polski odbędzie się dnia 23 sierpnia w Dortmundzie. Utworzył się już komitet, który sprawą wieca pokieruje i stosowną wyda odezwę.

---

Książę Hohenlohe, kanclerz Rzeszy niemieckiej, opuścił wczoraj Alt-Aussee.

---

W Warszawie utrzymuje się pogłoska, że na miejsce szefa żandarmów Broka ma być mianowany prokurator Turau, który odpowiednio do nowej organizacyi nazywałby się nie szefem żandarmów, lecz pomocnikiem generał-gubernatora dla spraw policyjnych.

---

Według najnowszych dyspozycyj, carstwo wyjadą z Petersburga za granicę dnia 25 b. m. W Wiedniu zabawią trzy dni.

Wizyta w Darmstadzie stała się wątpliwą, natomiast ma być rzeczą pewną, iż carstwo odwiedzą dwór niemiecki.

Carowa wdowa wyjedzie jutro, w sobotę wraz z w. ks. Michałem i w. ks. Olgą z Petersburga i uda się w odwiedziny duńskiego dworu do Kopenhagi.

Z Petersburga donosi *Polit. Corr.*: Powodem przyjazdu rossyjskiego ambasadora w Konstantynopolu Nelidowa do Petersburga ma być potrzeba bezpośredniej konferencyi między ministrem ks. Łobanowem a Nelidowem w sprawie kreteńskiej. Koła urzędowe twierdzą atoli, że idzie tylko o szczegóły i ułożenie dokładnych instrukcyj, zasada bowiem polityki rossyjskiej wobec Krety pozostanie niezmieniona.

*Prawit. Wiestnik* ogłasza, iż przydzielony do boku księcia Oldenburskiego generał-major Rogowski mianowany został gubernatorem łomżyńskim, generał Tutołmin pomocnikiem generał inspektora kawaleryi, a komendant 12 dywizyi kawaleryi generał Lermontow dowódcą korpusu kawaleryi. Generałem kawaleryi mianowany generał-porucznik Kozłow.

---

Ks. Ferdynand bułgarski spodziewany jest w Sofii z powrotem z zagranicy najpóźniej w dniu jutrzejszym.

---

Skupczyna serbska będzie zwołana na ostatnią swoją sesyę w jesieni i zajmie się głównie przedłożeniem rządowem o rewizyi konstytucyi. W przyszłym roku zbierze się wielka skupczyna celem uchwalenia nowej konstytucyi.

Poseł serbski w Berlinie p. Bogicevic, który jest zarazem posłem na dworze włoskim. uda się wkrótce do Rzymu celem wręczenia królowi swych listów uwierzytelniających.

Z Belgradu donoszą:

Z powodu pojawienia się bandy opryszków serbskich na granicy macedońskiej, obsadził rząd turecki granicę kordonem z trzech batalionów złożonym. Kordon ten zajął 160 metrów terytoryum serbskiego i mimo wezwania władz serbskich nie ustąpił. Rząd serbski nie chcąc doprowadzić do przelewu krwi, cofnął swą straż granieczną i zatelegrafował do Konstantynopola, nadmieniając, że jeżeli Porta nie wycofa swoich wojsk, będzie odpowiedzialną za następstwa.

---

Według depeszy z Rzymu, Papież pomimo panujących upałów ma się lepiej, ale i wczoraj nie przyjmował nikogo.

---

Paryski *Temps* donosi, że we wrześniu nastąpi spotkanie cara z królem włoskim Humbertem.

Dziennik włoski *Chisciotte* twierdzi, że dekrety przenoszące generałów Mocenniego i Baratierego w stan spoczynku, zostały już za rządów poprzedniego ministra wojny wygotowane i zapytuje, dlaczego tych dekretów dotąd nie ogłoszono.

---

Dzienniki paryskie zamieściły gwałtowne artykuły przeciw Włochom z powodu aresztowania trzech Francuzów na granicy włosko-francuskiej.

Dzienniki francuskie *Temps* i *Petit Journal* straciły debit pocztowy w Turcyi.

Według depeszy z Paryża aresztowany niedawno w pobliżu Hawru anarchista Marie Berthe skazany został w Hawrze na cztery miesiące więzienia. W chwili, gdy go aresztowano, miał przy sobie sztylet.

---

Proces Lothaire'a zakonczył się uwolnieniem podsądnego. Rozprawa przed trybunałem apelacyjnym państwa Kongo w Brukseli, odbyła się w skutek reklamacyi dyplomatycznej rządu angielskiego z dnia 25 maja, przedstawionej w Boma przez konsula Anglii. Anglia była mianowicie niezadowolona, że trybunał w Boma uniewinnił Lothaire'a od zarzutu, iż wydając wyrok śmierci na kupca angielskiego Stockesa, dopuścił się naruszenia traktatów z Anglią i prawa międzynarodowego. W czasie skończonej świeżo rozprawy okazało się dowodnie, że kupiec angielski, Stockes, ujęty został z bronią w ręku i przychwycony na uczynku przemycania broni do obozu nieprzyjaciół państwa Kongo. W spuściźnie Stockesa znaleziono: 60 karabinów Mausera, 8 karabinów Snydera, 67.000 nabojów, 350 kilogramów prochu, które transportował dla buntowniczych murzynów. Sam generalny prokurator odczytawszy na przedostatniem posiedzeniu sądu oskarżenie, w którem uznał słuszność czynionych Stockesowi zarzutów, zastanawiał się nad kwestyą, czy postępowanie Lothaire'a było zgodne z ustawą. W koncu udowadniał, że Lothaire działał w dobrej wierze i że znajdował się w stanie uprawnionej samoobrony. Z tych powodów przemawiał prokurator za uwolnieniem Lothaire'a.

---

Londyński dziennik *Daily Mail* donosi, że rząd angielski nie udzielił jeszcze żadnej odpowiedzi na propozycyę Rhodesa, iż powróci do Anglii i podda się sądowemu dochodzeniu co do swego udziału w wyprawie Jamesona na Transwal. Nie ulega jednak wątpliwości, że rząd nie rozpocznie procesu przeciw Rhodesowi, gdyż, zdaniem angielskich powag prawniczych, *Foreign-Enlistement-Act* czyni postępowanie sądowe niemożliwem.

---

Li Hung Czang przybył onegdaj przed południem do Portsmuth, w drodze do Osborne, dokąd udaje się, aby doręczyć królowej Wiktoryi swe pisma uwierzytelniające. Li Hung Czang został powitanym w Portsmuth przez władze wojskowe i portowe. Następnie wsiadł na pokład królewskiego jachtu „Alberta", który opuścił port, dając strzały pożegnalne.

---

Dzienniki portugalskie donoszą, że Anglia uznała zwierzchnictwo Brazylii nad wyspami Trynidad.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 7 sierpnia. P. Minister handlu zamianował komisarzy pocztowych Stanisława Szeligowskiego, Leona br. Dormusa i Piotra Białasa sekretarzami poczty Ludwika Pietrzyckiego zaś starszym komisarzem poczty we Lwowie.

**Wiedeń,** 7 sierpnia. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski wyjechał wczoraj wieczorem na Dwór cesarski do Ischl.

P. Minister dr. Rittner powrócił wczoraj z Wenecyi do Wiednia.

**Brüx,** 7 sierpnia. Dzisiaj popółnocy nastąpiło podziemne wstrząśnienie, skutkiem czego dwa domy runęły prawie zupełnie a ruch kolejowy w kierunku Komotau musiał być wstrzymany. Od godziny 4 rano nie nastąpiło w położeniu żadne pogorszenie. Nikt z ludzi nie utracił życia. Powodów wstrząśnienia jeszcze niedocieczono.

**Brüx,** 7 sierpnia. Według sprawozdania zarządu tutejszego szybu „Anny", stosunki w szybach, które spowodowały zeszłoroczną katastrofę osunięcia się części miasta, są teraz zupełnie normalne. Dzisiejszej nocy zauważone poruszenie ziemi, było objawem czysto lokalnym, którego nie należy łączyć z zeszłorocznymi wypadkami.

**Zell am See,** 7 sierpnia. Królestwo rumuńscy przybyli tu osobnym pociągiem wczoraj o godzinie 5 minut 34 popołudniu.

**Bruksela,** 8 sierpnia. Kapitan Lothaire został przez sąd uwolniony.

**Paryż,** 7 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Rząd otrzymał oficyalne zawiadomienie, że car przybędzie do Paryża w końcu września.

**Paryż,** 7 sierpnia. *Agencya Havasa* donosi z Aten: Położenie w Heraklionie jest bardzo krytyczne. Muzułmanie napadają i plądrują domy zagranicznych poddanych. Władze są bezsilne w obec tych nadużyć.

**Ateny,** 7 sierpnia. Greckie okręty wojenne „Hood" i „Linnois" odpłynęły pełną parą do portu kreteńskiego Herakleion, dokąd rzekomo mieli wtargnąć Turcy i znieważyć wicekonsula rossyjskiego.

Rany, jakie odniósł wicegubernator Hassan basza, są ciężkie.

**Madryt,** 7 sierpnia. Według prywatnej depeszy z Hawanny, szef hiszpańskiego sztabu generalnego Ochando, postanowił z powodu ostrego pisma wystosowanego do niego przez ministra wojny, powrócić do Hiszpanii.

**Kapstadt,** 7 sierpnia. Kolumna angielska pod dowództwem pułkownika Plumera pobiła przedwczoraj bardzo znaczne siły Matabelów. Po stronie angielskiej zginął jeden wyższy oficer i czterech sierżantów, 15 żołnierzy jest ranionych.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 7 sierpnia 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 79·10, Węgierskie akcye kredytowe 386·50, Akcye anglo-austryackie 154·50, Akcye banku Union 286·50, Akcye kolei południowej 102·—, Losy tureckie 48·90, Akcye kolei państwowej 357·87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·65, Akcye tytoniowe 156·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·20, Akcye kolei Elbetal 274·—, Akcye banku dla krajów koronnych 249·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·25, Akcye banku związkowego 264·50, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·50, Kredytowe ziemskie 441·—, Kredyty 357·37, Rimamurania 236·—. Usposobienie wzmocnione.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1896.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 5·10 | 1·30 | — | 8·55 | 6.55 | 9·30 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 5·10 | 1·30 | 8·45 | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów († od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.) | *5·10 | — | — | †8·55 | 6·55 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę | — | — | — | — | 6·55 | — | — |
| Z Chabówki przez Tarnów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Rzeszów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·30 | — | 8·55 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 1·30 | 8·45 | — | — | 9·30 | — |
| Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl | — | 1·30 | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | 8.45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza | — | — | — | 8·00 | — | — | 12·10 |
| Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.) | — | — | — | 1·51 | — | — | — |
| Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września) | — | — | — | 8·00 | 1·51 | *10·10 | 12·10 |
| Ze Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | — | 12·10 |
| Z Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | 10·10 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | — | — | 9·55 | — | — | — | — |
| Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass | — | — | — | — | 2·01 | — | — |
| Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna | — | — | — | — | — | 6·19 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | — | — | — | 7·28 | — | — | — |
| Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 8·15 | — | 5·45 | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | — | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze) | — | 2·18 | 9·50 | 7·42 | 4·45 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny) | — | 2·34 | 10·05 | 8·05 | 5·10 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie) | — | — | — | — | 2.56 | 8.03 | — |
| Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie) | — | — | — | — | — | 8·26 | — |
| Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie) | — | — | — | *7·50 | †5·28 | †8·54 | — |
| Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie) | — | — | — | — | 1·10 | 7·48 | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie) | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | *6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | 9·55 | — | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2·50 | — | 4·40 | — | — | — |
| Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | 7·22 | — |
| Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj | — | — | — | — | 9·35 | — | — |
| Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie) | — | — | — | 5·22 | 9·35 | *3·05 | 7·22 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·35 | 7·22 | — |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu | 6·10 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu | — | — | — | — | 2·45 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec | — | — | — | — | — | — | 10·15 |
| Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | — | 7·05 | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze) | 6·14 | 2·25 | — | 9.48 | — | — | 11·12 |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego) | 6·00 | 2·11 | — | 9·30 | — | — | 10·45 |
| Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie) | — | — | — | — | 3.29 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta) | — | — | — | — | 1·20 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele) | — | — | — | — | 3·20 | — | — |
| Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie) | — | — | — | 9·45 | 3·00 | 8·55 | — |
| Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie | — | — | — | *9·45 | †1·05 | •3·00 | *6·25 |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

# Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich**. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 7 sierpnia 1896.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 217 | 50 | 220 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 285 | — | 290 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi | 390 | — | 400 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | | | |
| Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr. | 110 | 10 | 110 | 80 |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 | 60 | 97 | 30 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis. | 98 | 10 | 98 | 80 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat | 97 | 70 | 98 | 40 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 75 | 98 | 45 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| „ „ „ 4½ prc. 3 „ | 100 | — | 100 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ 4 „ „ | 97 | — | 97 | 70 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 97 | 20 | 97 | 90 |
| „ „ 4% gm. m. Lwowa | 97 | — | 97 | 70 |
| Losy miasta Krakowa | 25 | — | 27 | — |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 61 | 5 | 71 |
| Napoleondor | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Półimperiał | 9 | 60.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 120 | — | 125.– | |
| „ „ papierowy | 1 | 26 50 | 1 | 27 5 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 60 | 59 | – |

(bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 sierpnia 1896

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.60 | 101 80 |
| luty-sierpień | 101.60 | 101.80 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.70 | 101.90 |
| kwiecień-październik | 101.75 | 101.95 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 144.— | 145.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 145.50 | 146.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 156 — | 156 75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 189.25 | 190.25 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 189.25 | 190.25 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 158.— | 159.— |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 122.45 | 123.65 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 101.20 | 101.40 |
| **2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)** | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | —.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 97.— | 98.– |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 155.— | 155.50 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 357.60 | 358.10 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 790.— | 800.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 248.75 | 249.25 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 978.— | 981.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 480.— | 483 — |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3305.– | 3415.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 287.— | 288.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 209.— | 209.25 |
| I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze | 207.– | 208.— |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l. | 99.45 | 100.45 |
| „ „ „ „ 3. pr. | 115.50 | 116.50 |
| „ „ „ „ 3. pr. em. 1889 | 117.75 | 118.50 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl. | 97.60 | 97.90 |
| „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 96.75 | 97.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 101.30 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 99.25 | 99.50 |
| Banku austr. węg. 4½ pr. | 100.50 | 101.30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 99.— | 99.25 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)** | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 99.60 | 100.60 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 100 65 | 101.65 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 91.90 | 92 90 |
| z r. 1884 | 99.10 | 100 10 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 139.— | 140.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 200.50 | 201 50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 58.— | 60.— |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 137.— | 140.— |
| Pożyczka m. Insbruku | 26.- | 27.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 26.50 | 27.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw | 59.— | 61.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 60 50 | 61 50 |
| Czerwon. krzyża anst. Tow. po 10 zł. | 17.80 | 18.30 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 09 80 | 10.30 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 22.75 | 23 50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.50 | 70.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 70.— | 71.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 43.— | 45.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 145.— | 150 — |
| „ „ „ 50 zł. a. w. | 69.— | 73.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 60.— | 62.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle (za 3 miesiące).** | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.60 | 120.— |
| Paryż | 47.55. | 47.60. |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.65.— | 5.67.— |
| „ pełnej wagi | 5.64.— | 5.66.— |
| Korona | —.— — | —.— — |
| 20-frankówka | 9.50 5— | 9.51 5 – |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.— — |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 9389 (5605 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia przez Zakład kredytowy włościański w likwidacyi przeciw Petrowi Tokarykowi Jurka wywalczonej kwoty 227 zł. 95 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tym w dniu 21 września i w dniu 26 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności egzekuta lwh. 2383 gm kat. Horodenka objętej, a to przy pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 707 zł. 10 ct., wadyum 70 zł. 1 ct.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Białkowskiego.

O stanie hipotecznym tejże realności przekonać się można w urzędzie hipotecznym sądu tutejszego, zaś o przestrzeni tejże realności i budynkach na miejscu.

Realność ta sprzedaną zostanie ryczałtem.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 22 lipca 1896.

---

L. 25015 (5664 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. akc. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 504 zł. 90 ct., 504 zł. 90 ct. i 504 zł. 90 ct. z przyn. w dniu 16 września 1896 i w dniu 21 października 1896 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż dóbr Wola Nieszkowska wyk. hip. l. 729 objętych, w powiecie wiśnickim położonych, Konrada de Rosenburg Grossa własnością będących.

Cena wywołania wynosi 30725 zł.

Wadyum 3073 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Kwieciński, zastępcą adw. dr. Smolarski.

Kraków, dnia 3 lipca 1896.

---

L. 13400 (5730 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej kasy zaliczkowej sumy 200 zł. wa. z pn. relicytacyę realności Antoniego Kohmana własnej wyk. hip. 197 gm. Kleparów objętej na dzień 18 września 1896 o 10 rano.

Cenę wywołania stanowi 300 zł. ewentualnie 470 zł.

Wadyum 10% tej ceny.

Realność tę można nabyć i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Dobrzański.

Lwów, dnia 11 lipca 1896.

L. 73 (5716 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Błyskala przeciw Lewkowi Kohutowi w kwocie 38 zł. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 28 sierpnia i dnia 28 września 1896 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż dłużnika Lewka Kohuta własnej połowy realności wyk. hip. l. 235 i 1/6 części realności wykazem. hipot. l. 238 gm. Opryszowce objętej, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 110 zł. 50 ct sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 11 zł. 05 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Blaustein.

Stanisławów, 24 maja 1896.

---

L. 5823 (5727 2—3)

Dnia 31 sierpnia 1896 i dn. 30 września 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności pod nr. 20 w Sorocku whl. 485 tejże gminy objętej, Mykiety Walczak własnej w sprawie Franciszka Wyspiańskiego przeciw Mykiecie Walczak o zapłacenie 180 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 855 zł.

Wadyum 85 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Ehrlicha w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 27 czerwca 1896.

---

L. 3628 (5725 2—3

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej sądownie wpisanego Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek „Opatrzność" pko Józefowi Kubicy (Ściuberowi) o 57 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności składającej się a) z całej posiadłości lwh. 105, b) 12/1152 części posiadłości lwh. 741, c) 12/576 części posiadłości lwh. 800, d) 2/10 części posiadłości lwh. 801, e) 6|18 czeęści posiadłości lwh. 802, f) 3/24 części posiadłości lwh. 855, g) 3/12 części posiadłości lwh. 858, h) 3|96 części lwh. 862, i) 12/288 części posiadłości lwh. 874, k) 6/36 części posiadłości lwh. 869 ks. gr. gm. Kamesznicy objętych na dzień 10 września i na dzień 11 października 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 102 zł. 20 ct.

Cena szacunkowa 1022 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wojciech Sleziak wójt z Kamesznicy.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 30 czerwca 1896.

---

L. 1795 (5084 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 15 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 112 gm. kat. Małpa objętej, dłużnika Kazimierza Pasternaka własnej na rzecz Mojżesza Fiszmanna w dniach 22 września 1896 i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 105 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 20 lutego 1896.

---

L. 1140 (5083 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 126 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej posiadłości lwh. 63 gm. kat. Rumno objętej, dłużniczki Anny Dżugaj własnej na rzecz Towarzystwa zal. w dniach 22 września i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 870 zł. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwok. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 10 lutego 1896.

---

L. 7645 (5078 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i zaliczkowego w Gwoździcu przeciw Nachmanowi Lazar pto 800 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 1803 w Horodence położonej w dwóch terminach dnia 14 września i 19 października 1896 o godz. 9 rano w sądzie tut.

Cena wywołania w kwocie 1436 zł. 34 ct.

Wadyum 146 zł. 38 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 19 czerwca 1896.

---

L. 3704 (5610 2—3)

W dniach 14 września i 14 października 1896 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Pruchniku mieście pod lk. 224, Michała Kotlińskiego własnej, wyk. hip. l. 78 i 242 ks. gr. gm Pruchnik miasto objętej na rzecz Jana Kantego Zacharskiego pto 400 zł. a to każdej z tych realności osobno.

Cena wywołania 1000 zł

Wadyum 100 zł.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 20 czerwca 1896.

---

L. 2198 (5656 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 14 września 1896 i 12 października 1896 zawsze o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 405 zł. publiczną licytacyę realności Franciszki 1o Momotowej, 2o Hutnej własnej lwh 81 gm. kat. Przeciszów objętej.

Cena wywołania 1102 zł.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus adw. w Zatorze.

Zator, dnia 26 czerwca 1896.

---

L. 3534 (5674 2—3)

Dnia 10 września i dnia 12 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności całej lwh. 23 ks. gr. gm. Krzesławice egzekutów Wojciecha i Katarzyny Opachów własnej na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności w Dobczycach w kwocie 90 zł.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 461 zł., zaś wadyum 46 zł. 10 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 30 czerwca 1896.

---

L. 5042 (5557 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 91 zł. 52 ct. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 11 września 1896 i dnia 16 października 1896 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 300 w Kłapówce położonej objętej wyk. hip. l. 38 ks. gr. gminy kat. Kłapówka na imię dłużnika Stanisława Bielenia zaintabulowanej.

Cena wywołania 265 zł. wa.

Wadyum 27 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 25 czerwca 1896.

---

L. 4081 (5655 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce przeciw Józefowi Kowalskiemu w kwocie 25 zł. 10 ct. z pn. w dniach 12 września i 17 października 1896 w sądzie o godz. 10 rano realność w Sławkowicach wyk. hip. 108 objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 390 zł.

Zakład 39 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć moża w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 13 kwietnia 1896 do hipoteki weszli, do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 6 czerwca 1896.

---

L. 4286 (5240 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 2000 zł. z pn. odbędzie się dnia 14 września 1896 i dnia 28 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 24 w Andrychowie położonej dłużników Marka i Rozalii Feliksów własnej

Cena wywołania 7000 zł.

Wadyum 700 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fabry w Kętach.

Andrychów, 11 czerwca 1896.

---

L. 4717 (5726 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 1200 zł. z pn. odbędzie się w tut sądzie w dniu 14 września 1896, drugi na dzień 12 października 1896 każdym razem o godzinie 9 zrana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lwh. 201 i całej realności lwh. 698 ks. gr. gm Oświęcim objętych, nieobjętej masy spadkowej Izaka Löschnera własnych.

Cena szacunkowa połowy realności lwh. 201 wynosi 5302 zł. 37½ ct, zaś całej realności 698 w Oświęcimiu 612 zł. 50 ct. i ceny te stanowią cenę wywołania, wadyum co do połowy realności lwh. 201 objętej 531 zł., co do drugiej lwh. 698 objętej, 61 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 4 czerwca 1896.

---

L. 10878 (4830 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Drezli Freund, Sarze Ellner, Pepi Necheles, Salamonowi Freund, Cecylii Freund, Chaimowi Ellner, tudzież małoletnim Sprinze Freund i Szulimowi Freund o zapłacenie kwoty 644 zł., 644 zł., 644 zł., 644 zł. i 4641 zł. 26 ct. odbędzie się dnia 10 września 1896 i dnia 14 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 7 przymusowa sprzedaż 35/36 części realności pod lk. 2, 2a i 2b w Przemyślu położonej, wykazem hip. l. 180 objętej dłużników Drezli Freund, Sary Ellner, Pepi Necheles, Salamona Freund, Cecylii Freund, Chaima Ellnera, tudzież małol. Sprinzy Freund i Szulima Freund własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 30703 zł., wadyum zaś 3071 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mantla w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 13 czerwca 1896.

---

L. 2513 (5193 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakoba Grossa przeciw Michałowi Janikowi pto 390 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod N. k. 289 w Jeleśni położonej egzekuta Michała Janika własnej składającej się a) z całej posiadłości lwh. 396, b) połowy posiadłości lwh 398, c) 2/4 części posiadłości lwh. 1585 d) 1/24 części posiadłości lwh. 1195, e) 1/4 części posiadłości 1198, f) 1/12 części posiadłości lwh. 1199, g) 2/24 części posiadłości lwh. 1200, h) 3/24 części posiadłości lwh. 1201 i 1/19 części posiadłości lwh. 1207, k) 1/12 części posiadłości lwh 1254, l) 3/36 części posiadłości lwh. 1257, m) 2/12 części posiadłości lwh 1259, n) 3/24 części posiadłości lwh. 1260, o) 1/10 części posiadłości lwh. 1261, p) 1/9 części posiadłości lwh. 1262, q) 3/12 części posiadłości lwh. 1263, r) 1/4 części posiadłości lwh. 1264, s) 1/9 części posiadłości lwh. 1266, t) 1/6 części posiadłości lwh. 1267, w) 3/36 części posiadłości lwh. 1679 ks gr gminy Jeleśnia na dzień 10 września 1896 i na dzień 13 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 119 zł. 57 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 1193 zł. 72 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Maurycy Junger w Zabłociu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 22 kwietnia 1896.

---

L. 1651 (5086 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 28 zł. 40 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 10 gm. kat. Burcze objętej dłużników spadkobierców śp. Iwana Chomy, a to małoletnich Stefana, Wasyla i Pelagii Choma własnej na rzecz Mojżesza Fiszmanna w dniach 22 września i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 299 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 20 lutego 1896.

---

L. 41084 (5516 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w 2 ratach po 339 zł. z pn. w dniu 14 września 1896 i w dniu 19 października 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 189 dz. VI w Krakowie lwh. 1869 objętej, dłużniczki Ludwiki Cybulskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 20000 zł., wadyum 2000 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fedorowicz w Krakowie, zastępcą adw. dr. Guńkiewicz w Krakowie.

Kraków, dnia 19 czerwca 1896.

---

L. 38885 (5469 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej dr. Henryka Kopeckiego i Emmy Krause przeciw Nikodemie Kotulskiej i Michalinie Pollmanowej pto 39 zł. 25 ct. i 5 zł. 51 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya wygasłego już wedle wyroku c. k. sądu powiatowego miej. del S. II we Lwowie z 28 lutego 1891 l. 3524 prawa dzierżawy dóbr Domażyr i Stawisko zielowskie i kaucyi dzierżawnej 2000 zł. wa. na tychże dobrach wedle wyk. hip. l. 191 C. 48 jako karcie głównej i wyk. hip. l. 593 C. 32 dla Nikodemy Kotulskiej i Michaliny Pollmanowej intabulowanych i licytacyę tę w dwu terminach, a to na dzień 15 września 1896 i na dzień 20 października 1896 każdym razem o godzinie 11 zrana w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie pod warunkami, które w tut. sąd. registraturze przejrzeć można rozpisujemy.

Lwów, dnia 11 lipca 1896.

---

L. 4433 (5613 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 31 zł. 30 ct. wa. z pn. przez Mojżesza Hausmana przeciw Filipinie Link wywalczonej w biurze I tutejszego sądu w dniach 15 września i 20 października 1896 każdokrotnie o 10 godzinie przed połud. przymusową licytacyę sumy 1100 zł. wa. z pn. na ciele hipotecznem l. wyk. hip. 137 ks. grunt. gminy kat. Krasów Reichenbach objętej Krystyana Linka własnej, wedle karty C. poz. 13, 14, 15 na rzecz dłużniczki Filipiny Link zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi suma 1100 zł. wa., wadyum wynosi 110 zł. wa.

Na pierwszym terminie suma rzeczona tylko za lub wyżej takowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono p. adw. dr. Jana Lityńskiego w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, dnia 2 maja 1896.

---

L. 4660 (5576 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Izaaka Schustera sumy 90 zł. wa. z pn. licytacyę 1|3 części realności Salamona Schustera własnej wyk. hip 630 gm. kat. Bełz objętej. na dzień 16 września 1896 i na dzień 16 października 1896 zawsze o godzinie 10 rano. w biurze II tut. sądu.

Cena wywołania 65 zł. wa.

Wadyum 6 zł. 50 ct wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 15 czerwca 1896.

L. 889 (5607 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 206 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 258 gm kat. Stopnice szlacheckie objętej, Jana Slazyka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 września i dnia 2 listopada 1896 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowy.

Cena wywołania 375 zł. wa.

Wadyum 38 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 23 maja 1896.

L. 2901 (5410 1—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Padoła w kwocie 112 zł. 55 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności wykazem 45 księgi gruntowej Brzany górnej objętej, dłużnika Józefa Rożańskiego własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 24 września 1896 i w dniu 27 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 550 zł.

Wadyum wynosi 55 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 20 czerwca 1896 ustanawia się kuratorem Pana Władysława Bahra z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 20 czerwca 1896.

L. 2722 (5430 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Westreicha w kwocie 16 zł. 42 ct. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 3 w dniach 24 września i 27 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności Franciszka Cielucha whl. 52 w Wilczyskach.

Cena wywołania wynosi 540 zł.. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 54 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Edmund Klemensiewicz c. k. notaryusz w Grybowie.

Grybów, 10 czerwca 1896.

L. 4443 (5640 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego akc. Banku hipotecznego przeciw Karolowi i Józefie małż. Jezierkowskim o zapłacenie kwoty 1767 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 314 dla gminy katastralnej Żółkiew I część objętej, własnością Karola i Józefy z Beneszów małż. Jezierkowskich będącej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 4800 zł. przy udzieleniu pożyczki przez Bank hipot. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 15 września 1896 i w dniu 20 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 480 zł. wa.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Józef Hejda w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceniena do przejrzenia w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 21 kwietnia 1896.

L. 40534 (5345 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie przeciw Abrahamowi Leisorowi 2 im Sass pto 271 zł. 20 ct. i 271 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 września 1896 i 29 października 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem przymusowa licytacya realności do wymienionego dłużnika należącej, we Lwowie pod l. kons. 1127 2/4 położonej i że realność ta na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 16000 zł. lub przynajmiej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 16000 zł. jednakowoż nie niżej 1|3 części tejże sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1600 zł. złożoną być ma, akt opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych wymienionej realności, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 lutego 1896 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe nininiejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Paneth we Lwowie, kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Diamand mianowany został.

Lwów, dnia 11 lipca 1896.

L. 3472 (5603 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 września 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 października 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności lwh. 624 gm. Czernelica objętej Wolfa Stiglitza własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 39 zł. 23 ct. etc. z pn.

Cena wywołania 1805 zł.

Wadyum 180 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwok. dr. Okuniewskiego z Horodenki.

Horodenka, 28 marca 1896.

L. 14003 (5039 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu za podatek domowo czynszowy za lata 1892 i 1893 z realności pod lk 131 a dz. VIII w Krakowie położonej zalegającej w łącznej kwocie 267 zł. 54 ct. z pn. w dniu 15 września 1896 i w dniu 20 października 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 131 a dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh 1523 objętej, Nachema Friedricha, Chaji Friedrich córki Blumy, Chaji Friedrich córki Mojżesza i Dawida Friedricha własnej.

Cena wywołania wynosi 2372 zł.

Wadyum 240 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Henryk Berman, zastępcą adw. dr. Mandelbaum.

Kraków, 24 kwietnia 1896.

L. 2896 (5380 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 września 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 316 gminy Przegnojów Jana Stojki własnej, na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 1747 zł. 45 ct.

Cena wywołania 5400 zł., wadyum 540 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze

Dla nieznanych wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, 16 czerwca 1896.

L. 9678 (5323 1—3)

C. k. Sąd powiat. miejsko-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy Oszczędności w Nowym Sączu 6 rat po 7 zł. i reszty kapitału w kwocie 105 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego whl. 88 gminy Przydonica objętego wedle karty B. dłużnika Jana Piekarza własnego w dwóch terminach mianowicie w dniu 24 września 1896 i w dniu 12 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 66 zł. wa.

Wyciąg hipot., protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sadowej przejrzane.

Nowy Sącz, 28 maja 1896.

L 14177 (5647 1—3)

Zawiadamia się, że na zaspokojenie wierzytelności kasy Oszczędności miasta Tarnowa w sumie 247 zł 84 ct. wa z pn. od będzie się w biórze Nr. VIII sprzedaż egzekucyjna realności objętej lwh. 35 ks. grunt. gminy Zaczernie Maryanny Nytkowej własnej w dwóch terminach 18 września 1896 i 29 października 1896 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1250 zł. wa. Wadyum 125 zł. wa., kuratorem wierzycieli niewiadomych adwokat dr. E. Psarski.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.

Tarnów, dnia 25 maja 1896.

L. 2222 (5247 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 września 1896 i 23 października 1896 licytacya realności l. 49 według wyk. hip. ks. gr. gminy kat. Hanaczówka, Michała Kłosowskiego własnej i realności l. 31 wedle wyk. hip. ks. gr. gm. kat. Hanaczówka, Karola Niebylskiego własnej na rzecz kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach stowarzyszenia zarej. z ogr poręką pto 47 zł wa.

Cena wywołania 599 zł. i 280 zł.

Wadyum 60 zł. i 20 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze, dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego w Glinianach.

Gliniany, 3 czerwca 1896.

L. 4110 (5242 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Jakóba Korala w kwocie 116 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 124 w Hoszowie położonej, Konstantego Mileszko własnej w dniach 24 września 1896 i 29 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 541 zł.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Wilhelm Petry w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bolechów, 20 czerwca 1896.

L. 6682 (5478 1—3)

Dnia 25 września i dnia 29 października 1896 o gd. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze Nr. V. egzekucyjna sprzedaż 1/6 części realności whl. 73 gm. Rokiciny objętej, na 518 zł 66 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu w kwocie 70 zł. z pn.

Cena wywołania 518 zł. 66 ct. wa.

Wadyum 52 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Geissler adw. w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 3 czerwca 1896

L. 10597 (5527 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wasyla Fedak przeciw Iwanowi Fedak o zapłacenie kwoty 32 zł. odbędzie się dnia 25 września 1896 i dnia 26 października 1896 każdym razem o godz 10 przed południem w biurze n 46 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Hureczku położonego whl. 165 objętego, dłużnika Iwana Fedak własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Łużeckiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Schwarza

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 14 maja 1896.

L. 11053 (5528 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Weuz przeciw Michałowi Jankowskiemu o zapłacenie kwoty 100 zł odbędzie się dnia 25 września 1896 i dnia 26 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 46 przymusowa sprzedaż jednej czwartej części gospodarstwa w Ostrowie położonego whl. 59 objętego, dłużnika Michała Jankowskiego własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 683 zł 25 ct.

Wadyum zaś 10 prc tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Kormosza w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Augermana

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 14 maja 1896.

L. 4948 (5764 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Towarzystwa zal. w Starym Sączu w kwocie 90 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 1007 ks. gr. gm. Stary Sącz, Pauliny Ptaszkowskiej oraz Mikołaja i Kunegundy Skoczniów własnej w dniu 1 września 1896 i w dniu 1 października 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 100 zł. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 20 czerwca 1896.

L. 3158 (5776 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. - miasta Żółkwi ogłasza niniejszem licytacyę w drodze przedsiębiorstwa na budowę szkoły męskiej w Żółkwi.

Kwota kosztorysowa wynosi w przybliżeniu 35658 zł. 76 ct. wa.

Licytacya odbędzie się w biurze Magistratu w Żółkwi dnia 12 października 1896 o godzinie 10 przed południem ustnie lub za pomocą wniesionych opieczętowanych ofert.

Przed licytacyą ma być złożone 10 prc. wadyum od sumy kosztorysowej w gotówce lub w walorach.

Warunki licytacyjne mogą być każdego dnia przeglądnięte w godzinach urzędowych w biurze Magistratu.

Magistrat miasta

W Żółkwi, 5 sierpnia 1896.

Burmistrz.

L. 114 (5768 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 11 września i 16 października 1896 przymusową sprzedaż realności lwh. 5 Nieszkowice wielkie objętej, dłużnika Szymona Gawada własnej na rzecz bocheńskiej pow. Kasy oszcz. pto 1000 zł.

Cena wywołania 2440 zł.

Wadyum 244 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. not. Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 8 lipca 1896.

L. 860 (5769 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 11 września i 16 października 1896 przymusową sprzedaż realności lwh. 65 gm. Trzciana objętej, Michała Balickiego i sp. własnej na rzecz gal. Zakładu kredyt. włość. w likw. pto 189 zł. 97 ct. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt opisania przynależności do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. not. Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 9 lipca 1896.

L 634 (5758 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności spółki pożyczkowej w Przemyślanach w kwocie 35 zł z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 września 1896 i 16 października 1896 każdym razem o godz 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 344 ks. gr. gm. Łahodów i całej realności lwh. 503 ks. gr. gm. Łahodów objętej, Michała Prociów własnej.

Cena wywołania połowy wspomnianej realnoś i wynosi 57 zł. 50 ct. a drugiej całej realności wynosi 108 zł., niżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 6 zł. i 11 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono Szymona Czestyńskiego.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Gliniany, dnia 13 czerwca 1896.

L. 1237 (5583 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Efroima Silfena z Żołyni w kwocie 265 zł. 44 ct. aw. z pn odbędzie się w tut. c. k sądzie w dniu 25 września 1896 i w dniu 26 października 1896 egzekucyjna sprzedaż realności lwh 1548 gm. kat. Żołynia objętej, Jana Dulemby własnej.

Wadyum wynosi kwotę 50 zł

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 14 lipca 1896.

L. 371 (5757 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 września 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 października 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 17 wedle wyk. hip. 406 gminy Kurowice, Iwana Ditczyka a względnie jego masy spadkowej własnej na rzecz Towarzystwa kred. w Glinianach o 58 zł. 25 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 1150 zł.

Wadyum 115 zł.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony Szymon Czestyński.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gliniany, 4 czerwca 1896.

L. 11986 (5695 3—3)

Dnia 28 sierpnia 1896 i dnia 28 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Głęboka objętej w sprawie Wojciecha Meneta przeciw nielet. Annie z Huńków Kurmyło i Piotrowi Huńko o 8 rat pożyczkowych po 18 zł. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 135 zł. wa.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej lecz nie niżej 2/3 części wartości sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miejsko del.

Sambor, dnia 13 lipca 1896.

---

L. 21375 (5704 3—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że celem zabezpieczenia dochodu myta na stacyi myta drogowego w Zarwanicy, leżącej przy gościńcu Podolskim na czas od dnia oddania do końca roku 1897 względnie także na dalszy rok 1898 odbędzie się pod warunkami ogłoszonymi rozporządzeniem wys. c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 13 września 1895 l. 84304 publiczna licytacya ustna tudzież za pomocą ofert pisemnych.

Licytacya odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1896 od godziny 9 rano do 2 po południu.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny dotąd w kwocie 2400 zł. opłacany.

Oferty pisemne zaopatrzone w poręczne w wysokości jednej szóstej części ceny wywołania, przepisowo sporządzone i znaczkiem stemplowym na 50 ct. zaopatrzone wnosić należy najpóźniej do 16 sierpnia 1896 do godziny 2 po południu na ręce naczelnika ces. król. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach i w komisaryacie c. k. straży skarbowej w Złoczowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 28 lipca 1896.

---

L. 20688 (5696 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 48 zł. wa. z pn. ponowna przymusowa sprzedaż połowy realności w Poczapach położonej wedle wyk. hip. l. 33 gm. Poczapy, dłużnika Dmytra Biłochy własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Stanisława Szczęsnego w dniu 14 sierpnia 1896 i w dniu 15 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie a to na pierwszym za cenę wywołania 97 zł. 50 ct. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny oszacowania tj. w kwocie 9 zł. 75 ct. aw.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kurator wierzycieli hipotecznych w osobie adwokata dr. Billeta w Złoczowie ustanowiony.

Złoczów, 20 stycznia 1896.

---

L. 557 (5698 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności tut. kasy sierocińskiej w kwocie 196 zł. 21 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 3 września 1896 i 12 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 555 ks. gr. gm. kat. Kozłów objętej, własność Mojżesza Spindel w Kozłowie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 390 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi

Wadyum ustanowiono na kwotę 39 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia i dla wierzycieli hipotecznych ustanowia się kuratorem p Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.

Kozowa, 20 maja 1896.

# Konkursa.

L. 1874 (5773)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela religii obrz. rzymsko-katolickiego w 6 klasowej szkole męskiej im. Konarskiego z płacą roczną 800 zł. i z rocznym dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł.

Oprócz tego obowiązkiem nauczyciela religii obrz. rzym.-katol. w szkole męskiej im. Konarskiego będzie udzielać nauki religii w innych szkołach miejskich w wymiarze czasu oznaczonym w §. 1 ustawy szkolnej kraj. z 1 grudnia 1889 (Dz. u. kr Nr. 71).

Podania należycie udokumentowane należy za pośrednictwem Władzy przełożonej wnosić do c k. Rady szkolnej okręgowej miej. we Lwowie w terminie do 10 września 1896.

We Lwowie, dnia 1 sierpnia 1896.

---

(5775 1—3)

Gmina Janowa (koło Lwowa) rozpisuje konkurs na posadę sekretarza gminnego.

Płaca roczna wynosi około 450 zł. wa.

Kandydaci winni dołączyć do podań:

1. Metrykę urodzenia, że nie przekroczyli 36 roku życia.

2. Dowody odbytych studyów i dotychczasowego zatrudnienia.

Podania należy wnosić najdalej do 1 września 1896 na ręce Zwierzchności gminnej w Janowie.

---

L. 72 (5752 1—3)

Dyetaryusz obznajomiony dokładnie z czynnością Urzędu hipotecznego, znajdzie zaraz umieszczenie Wynagrodzenie miesięczne 30 zł.

Zgłaszać się należy ustnie lub pisemnie natychmiast.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Bóbrka, 5 sierpnia 1896.

---

L. 564 (5737)

Z dniem otwarcia nowowybudowanych linii kolejowych Halicz-Ostrów i Tarnopol-Kopyczyńce będą obsadzone następujące posady lekarzy kolejowych

1. w Lipicy dolnej dla przestrzeni z Bołszowiec (exclus.) do Mieczyszczowa (excl.) z płacą roczną 350 zł.

2. w Kozowie dla przestrzeni z Mieczyszczowa do Kozowy (excl.) z płacą 280 zł.

3. w Kozowie dla przestrzeni z Kozowy do Ostrowa-Berezowicy (excl.) z płacą 380 zł.

4. w Tarnopolu II. dla przestrzeni z Tarnopola (excl.) do Ostrowa-Berezowicy z płacą 180 zł.

5. w Mikulińcach dla przestrzeni z Ostrowa-Berezowicy (excl.) do Mikuliniec-Strusowa z płacą 180 zł.

6. w Trembowli dla przestrzeni z Mikuliniec (excl.) do Dereniowa z płacą 240 zł.

7. w Chorostkowie dla przestrzeni z Mszańca (excl.) do Kopyczyniec-Rudki z płacą 180 zł.

8. w Kopyczyńcach dla przestrzeni z Kopyczyniec-Rudki (excl) do Kopyczyniec, tudzież od klm. 122·9 do klm. 128·3 linii kolejowej Stanisławów-Husiatyn z płacą 220 zł.

Ubiegający się o te posady lekarze doktorzy wszech nauk lekarskich tutejszo krajowcy, którzy nadto wykażą się mogą przynajmniej jednoroczną praktyką szpitalną zechcą wnieść dotyczące podania, należycie ostemplowane wraz z dokumentami, najdalej do 1 września b. r. do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

---

L 221 (5728 2—3)

Dwóch dyetaryuszy z szybkiem, czytelnem i pięknem pismem, za wynagrodzeniem miesięcznem 25—30 zł. przyjmie Sąd tutejszy zaraz.

Do podań własnoręcznie pisanych świadectwa należy dołączyć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 3 sierpnia 1896.

# Upadłości.

L. 36762 (5782)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że w miejsce zmarłego c. k. radcy sądu krajowego Klossa, zamianował p. Herasimowicza c. k. radcę sądu krajowego we Lwowie komisarzem konkursowym dla masy konkursowej Salamona Leiby Platza.

Lwów, dnia 13 czerwca 1896.

---

L. 4849 (5743)

C. k. Sąd obwodowy zamianował w miejsce tymczasowego zarządcy masy rozbiorowej Abrahama Troma Wilhelma Veitha, Measchego Iroma kupca w Sanoku zarządcą tejże masy, a Szulima Katza kupca w Sanoku tegoż zastępcą.

Sanok, dnia 7 lipca 1896.

# Księgi gruntowe.

L. 11321 (5729 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, iż arkusz posiadania wraz z innemi aktami względem parceli gruntowej 6060/7 w Stryju powstałej z parceli gruntowej 6060/3 stanowiącej dobro publiczne wyłożono w Sądzie tutejszym do powszechnego przejrzenia i że zarzuty przeciw prawdziwości do terminu na 10 września 1896 tutaj wniesione być mogą, na którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Stryj, 7 czerwca 1896.

# Kuratele.

L. 6175 (5699 3—3)

Bronisław Maryan 2 im. Krzyżanowski w zakładzie obłąkanych w Kulparkowie pozostający, uznany umysłowo chorym.

Kuratorem tegoż ustanowiony Leonard Borzęcki właściciel realności w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, dnia 31 lipca 1896.

---

L. 31635 (5694 3—3)

Domicela Krynicka uznana umysłowo chorą.

Kuratorem dr. Gustaw Neusser dyrektor zakładu w Kulparkowie.

Sąd miej. deleg.

Kraków, 30 czerwca 1896

---

L. 800 (5724 2—3)

Mikołaj Bereziuk gospodarz z Lubień uznany marnotrawnym.

Kuratorem ustanowiony Piotr Kowalik gospodarz z Lubień.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 31 stycznia 1896.

---

L. 9727 (5749 1—3)

Opieka nad małoletnią Teresą Drożdż, córką Wincentego z Baczkowa ponad jej fizyczną pełnoletność na czas nieograniczony przedłużoną zostaje.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 11 lipca 1896.

---

L. 4482 (5750 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż dla umysłowo chorego Mikołaja Stchyńskiego z Wysocka w miejsce dotychczasowego kuratora zmarłego Michała Szwajko, kuratorem Maksym Tymoszek z Wysocka zamianowany został.

Brody, dnia 24 marca 1896.

---

L. 17035 (5751 1—3)

Mykieta Dzioba z Ponikwy uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Iwan Dzioba w Ponikwie.

Z c k. Sądu powiatowego.

Brody, dnia 17 października 1895.

---

L. 4196 (5767 1—3)

Wasyl Sterniuk z Korczowa uznany marnotrawcą; kuratorem mianowany Hryć Ostaszewski.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 12 maja 1895.

---

L. 3449 (5770 1—3)

Itta Babcia 2 im. Spotheim uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej Ozyasza Golda z Żabiego Ilci ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabie, 30 czerwca 1896.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 6271 (5723 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcelego Pianowskiego, że Jankel Indyk i tow. wnieśli przeciw niemu pozew o własność p. bud. 251,2 i pgr. 120 gminy Kamionka str. i że na pozew ten termin do rozprawy na dzień 31 sierpnia 1896 wyznaczono, którzy pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Izakowi Bürgerowi doręczono.

Kamionka str., 17 lipca 1896.

---

L. 9415 (5714 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Geller, że przeciw niemu na pozew Naftalego Gellera de praes 2 lipca 1896 l. 9415 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. a. w. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Aleksandrowicza z substytucyą adw. dr. Goldberga ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Jakóba Geller, ażeby kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.

Sambor 4 lipca 1896.

---

L. 14625 (5717 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Stanisławowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Zygmunta Sperbera, że Abraham Sperber przeciw nim pozew o 85 zł. 52 ct pod dniem 30 czerwca 1896 do l. 14625 wniósł, że do sumarycznej rozprawy termin na 3 września 1896 o 9 rano wyznaczony został i dekretację tej skargi ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Lorschowi doręczono.

Stanisławów, 16 lipca 1896.

---

L. 3306 (5429 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Rydzaj, że w sprawie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 200 zł. aw. z pn. w stanie biernym połowy ciała hip. lwh. 23, 3/12 części ciała lwh. 91 i 3/12 części ciała lwh. 93 ks. gr. gm. Bielanka jej własnością będących, na rzecz Czarny Rieger ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Sterna w Gorlicach.

Gorlice, dnia 1 kwietnia 1895.

---

L 14840 (5526 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Burucha Jacobowitza pto 250 zł. aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Schyji Friedmana, kuratorem adw. dr. Glasera z substytucyą adw. dr. Salomona i wzywa go aby temuż informacyi udzielił.

Tarnów, 16 lipca 1896.

---

L. 15376 (5523 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Filipa Eilmesa i Jakóba Wertza że na prośbę Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Nadwórnie wydano przeciw niemu dnia 23 maja 1896 do l. 12251 nakaz zapłaty sumy wekslowej 276 zł. 38 ct. w. a z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Kwiatkowskiemu z zastępstwem tutejszego adw. dr. Lorscha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnoą do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 27 czerwca 1896.

---

L. 10540 (5472 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Żuka, iż powołany jest do spadku po zmarłej beztestamentowo 4 grudnia 1870 żonie Marceli Żuk.

Wzywamy przeto Piotra Żuka, aby w przeciągu roku wniósł bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika oświadczenie do spadku w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone by zostało z kuratorem adw. Angermanem i ze zgłaszającymi się dziedzicami.

Przemyśl, 20 czerwca 1896.

---

L. 6212 (5476 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Einhorna przeciw Józefowi Kühnelowi pto 300 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Józefa Kühnela kuratorem ad actum w osobie adw. dr. Karola Bardacha i o tem Józefa Kühnela zawiadamia.

Nadwórna, dnia 9 czerwca 1896.

---

L. 2275 (5586)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Zawojskiego, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego przeciw niemu pto 330 zł. dla ochrony praw jego kuratorem w osobie Jędrzeja Wiernasza z Królika polskiego ustanowiono i jemu uchwałę z dnia 20 sierpnia 1895 l. 6274 doręczono.

Rymanów, 10 maja 1896.

---

L. 3141 (5581 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu Anielę Rzeńcową, iż celem doręczenia jej rezolucyi hipotecznej z 31 lipca 1895 l. 7199 co do wpisów na ciele hip l. 178 gm. Łużna na rzecz Wojciecha Tomasika i Łucyi Urodowej, ustanowiono dla niej kuratorem w osobie adw. dr. Karola Neumanna z Gorlic i temuż tę rezolucyę doręczono.

Gorlice, dnia 16 czerwca 1896.

L. 7147 (5230 2—3)

# EDYKT

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w tutejszo sądowym depozycie złożone są niżej wymienione walory do których właściciele od przeszło 30 lat się nie zgłosili.

| L. porząd. | Nazwa masy | gotówka | | kasa oszczęd. | | obligacye | | kosztow. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | zł. | ct. | zł. | ct. | zł. | ct. | zł. | ct. |
| 1 | Małka Birnberg | — | — | 6 | 52½ | — | — | — | — |
| 2 | Leopold i Katarzyna Engel | — | — | — | — | — | — | 5 | 81 |
| 3 | Kazimierz Fleming | — | — | 36 | 38 | — | — | — | — |
| 4 | Majer Fröhlich | — | 13½ | — | — | — | — | — | — |
| 5 | Aleksander Gross | — | — | 2 | 45½ | — | — | — | — |
| 6 | Rachel Krippel | 1 | 80 | — | — | — | — | — | — |
| 7 | Schubuth syn | — | — | 29 | 80½ | — | — | — | — |
| 8 | Jan Weiss | — | — | 113 | 99 | — | — | — | — |
| 9 | Eliasz Verständig | — | — | — | — | 152 | 7½ | — | — |
| 10 | Przybyszówka dobra | — | — | 20 | 47 | — | — | — | — |
| 11 | Lokutek Marya | 1 | 5 | — | — | — | — | — | — |
| 12 | Almassy Józef | — | — | — | — | 12 | 65 | — | — |
| 13 | Wierzyciele dóbr Chwałowice | — | — | 2334 | — | — | — | — | — |
| 14 | Kolegium OO. Pijarów w Rzeszowie | — | — | 43 | 64 | — | — | — | — |
| 15 | Marya Grabińska (spadek) | — | — | 500 | 79 | 1100 | — | — | — |
| 16 | Marya i Benedykt Grabińscy | 12 | — | 331 | 40 | 3494 | 52 | — | — |
| 17 | Marya Grabińska i Adam Rościszewski | — | — | 78 | 91 | 200 | — | — | — |
| 18 | Grodzisko dobra | — | — | 77 | 05½ | 300 | — | — | — |
| 19 | Grocholski Rafał i Grocholska Urszula | — | — | 214 | 07 | 1700 | — | — | — |
| 20 | Jan Dobrzański i Jan Lewiński | — | — | 320 | — | — | — | — | — |
| 21 | Kościół parafialny Tyczyn | — | — | 51 | 05 | — | — | — | — |
| 22 | Krasiński Kajetan | — | — | — | — | 667 | 80 | — | — |
| 23 | Ronisz Józef | 2 | 32 | — | — | — | — | — | — |
| 24 | Filip Sverta Spork Grabińska | — | — | 485 | 07 | — | — | — | — |
| 25 | Szpital w Tyczynie | — | — | 142 | 15 | — | — | — | — |
| 26 | Wincenty Wyszkowski | — | — | 9 | 27 | — | — | — | — |
| 27 | Geodozya Perrot | — | — | 86 | 57 | — | — | — | — |
| 28 | Wierzyciele dóbr Kraczkowy | — | — | 1566 | 48 | — | — | — | — |
| 29 | Rakszawa dobra | — | — | 70 | 20 | 50 | — | — | — |
| 30 | Raniżów dobra | — | 43 | — | — | — | — | — | — |
| 31 | Dzieduszycki morski | — | ½ | — | — | — | — | — | — |
| 32 | Dzików dobra | — | — | 7 | 39 | — | — | — | — |
| 33 | Budy przeworskie dobra | — | — | 17 | 63 | — | — | — | — |
| 34 | Sobel Józef | 3 | 71 | — | — | — | — | — | — |
| 35 | Kańczuga Indemnizacya | — | — | 536 | 16½ | 2350 | — | — | — |
| 36 | Gniewosz Franciszek | — | — | 17 | 74½ | — | — | — | — |
| 37 | Jakób i Joanna Smidowskie | — | — | 262 | 50 | — | — | — | — |
| 38 | Benedykt Grabiński | — | — | — | — | 52 | 28 | — | — |
| 39 | Stany Indemnizacyjne | — | — | 21 | 77 | — | — | — | — |
| 40 | Marya Dębicka | — | — | — | — | 717 | 49 | — | — |
| 41 | Józef Rost | — | ½ | — | — | 40 | 98 | — | — |
| 42 | Wachtel Reich | — | 5 | — | — | — | — | — | — |
| 43 | Julia Desornes | 2 | 01 | — | — | 493 | 09 | — | — |
| 44 | Mojżesz Max | — | — | — | — | — | — | 11 | — |
| 45 | Urszula Grocholska | — | — | 52 | 94 | — | — | — | — |
| 46 | Jan Prochaska | — | — | 17 | 32 | — | — | — | — |
| 47 | Jan Rościszewski | — | — | 74 | 09 | — | — | — | — |
| 48 | Ignacy Rościszewski | — | ½ | 62 | 99 | — | — | — | — |
| 49 | Anna Rościszewska | — | — | 71 | 63 | — | — | — | — |
| 50 | Jan Pokorny | — | — | 7 | 91½ | — | — | — | — |
| 51 | Jerzy ks. Lubomirski Sender Rosenblüth | — | — | 90 | 88 | — | — | — | — |
| 52 | Roman ks. Lubomirski Filip Fürbas | — | 35 | — | — | — | — | — | — |
| 53 | J. B. Goldstein | — | — | 35 | 12 | — | — | — | — |
| 54 | Gwoźnica Blizianka indemnizacyjna | — | — | 461 | 80 | 1550 | — | — | — |
| 55 | Józef Dąbski | 2 | 38½ | — | — | — | — | — | — |
| 56 | Szymon Reich | 3 | 09 | — | — | — | — | — | — |
| 57 | Urszula Grocholska | — | — | 164 | 05 | — | — | — | — |
| 58 | Matejkiewicz Piotrowska | — | — | 8 | 91½ | — | — | — | — |
| 59 | Antonina Luśniak | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 60 | Rajmund Zachorowski | — | — | 217 | 21 | — | — | — | — |
| 61 | Kazimierz Pawłowski | — | 65 | — | — | — | — | — | — |
| 62 | Leonard Górski | — | — | 12 | 13 | — | — | — | — |
| 63 | Leona Bzowska (Dunikowska) | — | — | 78 | 81 | — | — | — | — |
| 64 | Moritz (wspól.) Holischer | — | — | 59 | 65 | — | — | — | — |
| 65 | Stanisław Fraczkowski | — | 72 | — | — | — | — | — | — |
| 66 | Leib Perlmutter | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 67 | Jawornik, cena kupna | — | — | 7570 | 68 | — | — | — | — |
| 68 | Józef Kolischer | — | — | 200 | — | — | — | — | — |
| 69 | Karol Abraham | — | — | 16 | 47½ | — | — | — | — |
| 70 | Leib Nussbaum | — | — | 20 | 45 | — | — | — | — |
| 71 | Schwefel Weisfried | — | — | 11 | 29 | — | — | — | — |
| 72 | Teofila Ozu howska | — | — | 278 | 74 | — | — | — | — |
| 73 | Sokołów dobra | — | — | 3926 | — | — | — | — | — |
| 74 | Ignacy Pieniążek | — | — | 38 | 50 | — | — | — | — |
| 75 | M. Weisman Swoboda | — | — | 315 | 87½ | 150 | — | — | — |
| 76 | Jan Wiśniewski | — | — | 30 | 10 | 50 | — | — | — |
| 77 | Fuchs Garfunkel | — | 61 | — | — | — | — | — | — |
| 78 | Blattberg Czamak | 3 | — | — | — | — | — | — | — |
| 79 | Eisenberg Bemben | — | — | 30 | 28 | — | — | — | — |
| 80 | Grauberg Blasbalg | — | — | 7 | 72 | — | — | — | — |
| 81 | Samuel Hammer | — | 52½ | — | — | — | — | — | — |
| 82 | Markus Kanarfogel | — | — | 18 | 69 | — | — | — | — |
| 83 | Michał Lipski | — | — | — | — | — | — | 3 | — |
| 84 | Franciszek Skrzyński Borgiasz | — | — | 18 | 92½ | — | — | 47 | 25 |
| 85 | Spitzer Weinberger | — | 36 | — | — | — | — | — | — |
| 86 | Zarzekowice indemnizacya | — | — | 22 | 71 | — | — | — | — |
| 87 | Baruch Silber | — | — | 165 | 69 | — | — | — | — |
| 88 | Żabno indemnizacya | — | 20 | — | — | — | — | — | — |

W myśl dekretu nadwornego z 30 października 1802 nr. 582 i 15 maja 1825 nr. 15023 wzywa się wszystkich, którzy do powyższych depozytów prawa jakie sobie rościliby, ażeby takowe w ciągu jednego roku sześciu tygodni trzech dni od ogłoszenia licząc do tut. Sądu zgłosili i takowe wykazali, inaczej depozyta te jako funduszowi upadłości uznane i Skarbowi Państwa wydane zostaną.

Dla właścicieli nieznanych ustanowiono kuratorem adw. dr. Uiberalla z substytucyą adw. dr. Segla.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Rzeszów, dnia 10 lipca 1896.

---

L. 8119 (5477 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Filipinę z Andrusiewiczów 1 śb. Baczyńskę 2 Pikulskę, że w sprawie zaintabulowania spadkobierców po Jurze Andrusiewiczu względnie ich prawonabywców za właścicieli realności spadkowej, ustanowiono dla niej kuratorem tutejszego adwokata dr. Freya któremu kurandka może udzielić informacyę.

Nadwórna, dnia 30 czerwca 1896.

---

L. 12870 (5485 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Maryi Łopatkowej wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa rękodzielników i przemysłowców w Krakowie Nr. 664 Tom. VI pierwotnie na 900 zł. obecnie na 600 zł. opiewającej, a na imię Maryi Łopatkowej wystawionej, aby powyższą książeczkę w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że na powtórne żądanie podającej książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dn. 2 kwietnia 1896.

---

L. 42022. (5511 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Mali Mensch i tow. przeciw Jakóbowi Philippowi pod dniem 30 czerwca 1896 do l. 42022 wnieśli pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. $412^{2}/_{4}$ prawa zastawu dla sumy 256 zł. zpn. wskutek czego, gdy Jakób Philipp z życia i miejsca pobytu nie jest znanym, c. k. sąd krajowy do zastępowania Jakóba Philippa tutejszego adwokata dr. Ilewicza z zastępstwem adw. dr. Brendla kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych środków do obrony użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 11 lipca 1896.

---

L. 2683 (5529 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Springera, że Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie wniosło przeciw niemu prośbę de praes 27 maja 1896 l. 2683 o egzekucyę na ruchomości na zasadzie skryptu dłużnego z daty Ciężkowice 2 maja 1887 L R 864 na zaspokojenie resztującej pretensyi w kwowie 232 zł. 41 ct. z pn. skutkiem czego dozwolono egzekucye na realności i dla Pinkasa Springera ustanowiono Feliksa Piotrowskiego kuratorem.

Rzeczą zatem jest kuranda dostarczyć kuratorowi środków obrony lub innego sobie obrońcę ustanowić i o tem sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 29 maja 1896.

---

L. 42691. (5544 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie z powodu wniesionej dnia 9 czerwca 1896 dl. 37056 prośby firmy Landauer i Gottlieb przeciw Zygmuntowi Fischerowi o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn. ustanawia dla nieobecnego i z miejsca pobytu nieznanego Zygmunta Fischera tudzież tegoż dziedziców z życia i miejsca pobytu nieznanych kuratorem ad actum w osobie adw. dr. Petruszewicza z substytucyą adw. dr. Godlewskiego i wzywa tychże, ażeby podali ustanowionemu kuratorowi swe środki do obrony ewentualnie ustanowili sobie innego zastępcę prawnego, ileże w przeciwnym razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 15 lipca 1896.

---

L. 38870 (5570 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż wniesiony przez Male Mensch im. włas. i tow. przeciw Szyfre Berger, Salam nowi Finkel i tow. pozew de praes 9 kwietnia 1896 l. 22211 o uznanie powodów za właścicieli parcel budowlanych lk. 1961 gr. lk. 4993/3 wchodzących wskład realności pod lk. $412^{2}/_{4}$ we Lwowie l wyk. hip. 367 II dz dekretował do postępowania pisemnego uchwałą z 18 kwietnia 1896 l. 22211, iż do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczył, że tę uchwałę doręcza z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Salomonowi Finklowi do rąk równocześnie w osobie dr. Ilewicza z zastępstwem adw. dr. Bruckmana ustanowionego kuratora.

Zarazem wzywa niniejszym edyktem Salomona Finkla, aby w należytym czasie do ustanowionego kuratora lub jego zastępcy lub w tut. Sądzie osobiście się zgłosił i informacyę do obrony udzielił, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

---

L. 4137 (5754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Hieronima Felcera z Lipowicy i Piotra Felcera z Teodorówki, że Chaim Meisner z Dukli wniósł przeciw nim pod dniem 30 kwietnia 1896 do l. 4137 pozew o zapłatę sumy 300 zł. aw. wskutek którego to pozwu termin do rozprawy na dzień 20 sierpnia 1896 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania ich w tej sprawie ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem c. k. notaryusza p. Floryana Minkusiewicza i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa się ich, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili środków do obrony, albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Dukla, dnia 8 maja 1896.

---

L. 47 0 (5763 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce uwiadamia z miejsca pobytu Magdalenę z Bednarzów Wolną, że Macher Kocoń (Robaczek) z Ujsół wniósł przeciw niej pozew sumaryczny de praes 17 czerwca 1896 l. 4730 o uznanie własności połowy realności lwh. 507 ks. gr. dla gm. kat. Ujsoły objętej lub zapłacenie sumy 300 zł. aw. z pn. i że kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr Romana Grabowskiego z Milówki oraz, iż termin do rozprawy w tej sprawie na dzień 21 sierpnia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Poleca się przeto Magdalenie Wolnej, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła lub jeszcze przed terminem innego pełnomocnika Sądowi wskazała, gdyż inaczej sama skutki swego zaniedbania sobie przypisze.

Milówka, 18 czerwca 1896.

---

L. 2812 (5766 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Skwiruta, że Wawrzyniec Oboza wniósł przeciw niemu i małoletnim spadkobiercom śp. Agaty Skwirut pozew sumaryczny de praes 14 października 1895 l. 13619 uzupełniony ts. protokołem z dnia 24 lutego 1896 l. 2812 pto 150 zł. w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 14 września 1896 i ustanowiono dla niego kuratorem Józefa Macha wójta z Krzywy.

Wzywa się go zatem, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił.

Ropczyce, 24 kwietnia 1896.

---

L. 3490 (5609)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ustanawia w sprawie egzekucyjnej Mechla Ratha przeciw Janowi Wojtynie pto 10 zł. aw. z pn. dla niewiadomego z pobytu Jana Wojtyny kuratora ad actum w osobie Sebastyana Zalota i jemu doręcza rezolucyę z dnia 7 września 1895 l. 8164 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 10 zł. wa w stanie biernym realności lwh. 272 ks. gr. gm. kat. Tryńcza objętej a niewiadomego z pobytu Jana Wojtyny własnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 16 kwietnia 1896.

---

L. 46593 (5618)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 17 lipca 1896 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Tomie II str. 1 poz. 8/27 przy firmie „zarejestrowana lwowska spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną“ uwidoczniono, że na odbytem dnia 30 kwietnia 1896 walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia wybrani zostali:

a) członkami dyrekcyi na trzy lata: Jan Bieraj, dr. Kazimierz Łuczkiewicz, Wiktor Chrzanowski, Kazimierz Łaski i Aleksander Lewandowski.

b) członkiem dyrekcyi na rok jeden: Teofil Chmurowicz.

c) zastępcami członków dyrekcyi na rok jeden: Teodor Biliński, Włodzimierz Zieliński i Michał Osada, tudzież że na odbytem dnia 3 czerwca 1896 posiedzeniu dyrekcyi tego stowarzyszenia wybrano prezesem dyrekcyi Karola Grackę, zaś zastępcą prezesa dyrekcyi dr. Kazimierza Łuczkiewicza.

Lwów, dnia 22 lipca 1896.

---

L. 4029 (5622)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, iż równocześnie zarządził wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy „E Kraus“ handel towarów mieszanych w Lipniku pod Białą z powodu śmierci jawnych spólników Edwarda i Emanuela Krausów i wystąpienia ze spółki Samuela Krausa, natomiast zarządził wpisanie w rejestrze dla firm pojedynczych firmy „E. Kraus“ handel towarów mięszanych w Lipniku, której używać będzie Alfred Kraus podpisując takową: „E Kraus“.

Wadowice, 4 lipca 1896.

---

L. 12338 (5550 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 czerwca 1896 wpisano do rejestru handlowego dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa Nadzieja w Sądowej wiszni stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na odbytem dnia 27 marca 1896 walnem zgromadzeniu wybrani zostali Julian Połoszynowicz dyrektorem, Józef Iwaszko kasyerem i Jędrzej Lorek zastępcą kontrolora, wszyscy trzej w Sądowej wiszni zamieszkali.

Przemyśl, 4 lipca 1896.

# Wyroki prasowe.

Z. 168 (5398)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 29 (227) der periodischen Druckschrift: „Pschütt! Caricaturen" vom 18 Juli 1896 enthaltenen Notizen 1. in der Rubrik „Aus der Ferne", beginnend mit „Jessas die Fesche", endigend mit „confiscirt werde?", 2. in der Rubrik: „Ungalante Züge" a. beginnend mit „Moderne Liebespaare", endigend mit „Geschäftsfreund um", b. beginnend mit „Die Frauen", endigend mit „Grenzen zog", das Vergehen nach § 516 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 Juli 1896.

---

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 58 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki" vom 19 Juli 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „An die Zigeuner" in der Stelle von „Nein, nicht einmal" bis „englisch sprechen" das Vergehen nach § 302 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 Juli 1896.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 14 der periodischen Druckschrift: „Verbandsorgan der Holzarbeiter und verwandten Berufe Oesterreichs" vom 17 Juli 1896 in der Rubrik „Verschiedenes" enthaltenen Artikels mit der Spitzmarke: Ein katholisches Arbeiterfest" in der Stelle von „Ein Hörer" bis zum Schlusse des Artikels das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 Juli 1896.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Krems erkannt: „Der Inhalt der Zeitschrift: „Der Hammer" Nr. 4 vom 17 Heuert 2009 (17 Juli 1896) Seite 33, Spalte 2 und 3, in dem unter der Rubrik „Briefkasten" enthaltenen Artikel mit der Spitzmarke: „Auf wider Rom" von den Worten „Auf welche Weise man unter Umständen Quellen" bis „Freudenmädchen angewiesen" begründe den Thatbestand des Vergehens nach § 24 Pr. G., deßhalb wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beschlagnahme bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung hinsichtlich des bezeichneten Theiles des Artikels ausgesprochen.

Krems, am 18 Juli 1896.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 4923 (5571 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Floryana Guzika, że przeciw niemu wniósł Jakób Lichtig pozew de praes. 22 lipca 1896 l. 4923 o wydanie nakazu sumy 50 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 25 lipca 1896 l. 4923 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Jędrzejowi Pawłowskiemu ze substytucyą adwokata dr. Ignacego Steinhausa w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych srodków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 25 lipca 1896.

---

L. 3306 (5762 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teresę Hudziec, że Maryanna 1o Juraszowa 2o Płonkowa pko spadkobiercom śp. Józefa Jurasza tj. Annie Gawlińskiej i spół. pozew o własność i oddanie w posiadanie połowy pgr. l. kat. 350/1 i 342/2 lub zapłatę 400 zł. wa. z pn. wyniosła i że w sprawie tej termiu do rozprawy sumarycznej na dzień 7 sierpnia 1896 wyznaczono.

Poleca się przeto Teresie Hudziec, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi informacyi do obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, gdyż inaczej sama skutki swego zaniedbania sobie przypisze.

Milówka, 4 maja 1896.

---

L. 33324 (5774)

W myśl ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 (Nr. 21 dz. ust. i rozporz. kraj.) Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia 31 lipca 1896 uwolnić wyrobnię przyrządów tkackich będącą własnością p. Tomasza Kriegera w Białe od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od dnia 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1905 r.

Lwów, dnia 31 lipca 1896.

Marszałek krajowy:
Stanisław Badeni.

Członek Wydziału krajowego:
Jan Rotter.

---

L. 14947 (5552)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie protokołowanej na podstawie uchwały z dnia 19 kwietnia 1878 l. 5842 firmy „Abraham Dawid garbarnia i handel skór w Tarnowie".

Tarnów, 16 lipca 1896.

---

L. 3454 (5555 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Kurzawinę, że Paweł Myśliwiec wniósł na zasadzie tut. sądowej ugody z 20 grudnia 1893 l. 5848 celem zaspokojenia kwoty 17 zł. z pn. podanie de praes 6 lipca 1896 l. 3454 o egzekucyjne zapowiedzenie, zajęcie i przyznanie na własność odpowiedniej kwoty ze sumy 200 zł. jaka się onejże od Jana Frydy należy, i że dla niej kuratorem Tomasza Stokłosę w tej sprawie ustanowiono.

Rzeczą zatem jest Maryi Kurzawinej dostarczyć kuratorowi środków obrony, lub sobie innego obrońcę ustanowić i o tem Sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 7 lipca 1896.

---

L. 6796 (5587)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w sprawie hipotecznej Jędrzeja Urbanika przeciw Ignacemu i Annie Jakobczykom niewiadomym z miejsca pobytu, ustanowił celem doręczenia im uchwały z dnia 1 grudnia 1895 l 9890, kuratora dla nich w osobie Jana Trygara w Sadzinie.

Rymanów, dnia 26 czerwca 1896.

---

L. 3523 (5719 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha i Maryannę Kubas z Wysokiej, iż Schulem Gross pod dniem 24 kwietnia 1896 l. 2050 wniósł pozew naprzeciw nim o oddanie sumy 33 zł. i termin do ustnej rozprawy został na dzień 26 października 1896 o godz 9 wyznaczonym.

Wzywa się więc Wojciecha i Maryannę Kubasów, ażeby kuratora w osobie Antoniego Sali w Tajęcinie dla siebie ustanowionego, w potrzebną informacyę zaopatrzyli, lub sobie innego pełnomocnika obrali, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać muszą.

Głogów, 19 lipca 1896.

---

L. 5849 (5519)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wykreślenie z rejestru firm pojedynczych „Michał Halpern, interesa pieniężne w Stanisławowie" a to z powodu zupełnego zaniechania tych interesów.

Stanisławów, 27 czerwca 1896.

---

L. 4395 (5561 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Semczyszaka, że w sporze drobiazgowym komitetu cerkiewnego z Andrzejówki przeciw niemu pcto 24 zł. aw. z pn. Stefan Hołowacz z Andrzejówki dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z dnia 22 czerwca 1896 l. 4395 doręczony został.

Rzeczą jest Andrzeja Semczyszaka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C k Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 23 czerwca 1896.

---

L. 5169 (5551 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Eichnera i Zygmunta Brilla, iż w sprawie wekslowej firmy Jakób Gross przeciw nim o zapłatę 1480 zł. 18 ct aw. z pn. ustanowionym został dla nich kurator dr. Flakowicz adw. w Sanoku, któremu doręcza się nakaz zapłaty z dnia 16 czerwca 1896 l. 4340 dla nich przeznaczony.

Wzywa się przeto Henryka Eichnera i Zygmunta Brilla, by z utanowionym kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika wcześnie Sądowi przedstawili w przeciwnym bowiem razie złe z tąd wyniknąć mogące skutki sam sobiei przypisać będą musieli.

Sanok, 21 lipca 1896.

---

L. 5685 (5517 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Annę Weimerową, Barbarę Bednarską, Franciszka Bocheńskiego i Józefę Bocheńską, że Mojżesz Dawid 2 im. Schreiber i Estera z Schönwetterów Schreiberowa wnieśli w dniu 4 lipca 1896 do l. 5685 pozew o uznanie prawa własności realności objętej whl. 800 ks. gr. Miasta Nowy Sącz i że na takowy wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony pod rygorem §. 32 ps.

Wzywa się zatem wymienionych pozwanych aby potrzebnych do obrony swych praw środków udzielili ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Wąsikiewiczowi adw. w Nowym Sączu z substytucyą adw. Rożańskiego, lub też innego obrońcę sobie obrali i tut. Sądowi o tem donieśli, gdyż szkodliwe z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz 11 lipca 1896.

---

L. 3975 (5563 1—3)

Nieobecnego Majera Schiklera uwiadamia się, iż celem doręczenia uchwały z dnia 15 września 1895 do l. 8962 w sprawie egzekucyjnej Ed. Kokora przeciw niemu pto 784 zł. 70 ct ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dr. Okuniewskiego w Horodence któremu środki obrony dostarczyć winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 19 czerwca 1896.

---

L. 19239 (5592 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wiadomem czyni, że w sprawie tabularnej Beile Hinde Tabak o zaintabulowanie na jej rzecz prawa własności 1/6 części z 1/6 części z 1/4 części z połowy realności pod lk. 381 2/4 we Lwowie kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Issera Leinwand adw. dr. Klarfelda z zastępstwem adw. dr. Kohna ustanowiony został i złożona uchwałą ż dnia 14 września 1895 l. 50805 dla tegoż Issera Leinwand przeznaczoną do rąk pierwszego doręczono.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Issera Leinwand aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ile że z zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1896.

---

L. 10500 (5599)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm spółkowych firmy „Dawid Katz & Wolf Fränkel" z powodu dzierżawy młyna amerykańskiego wodnego i parowego w Folwarkach i dzierżawy dwóch młynów wodnych w Monasterzyskach z siedzibą spółki w Monasterzyskach z tem, że jawnymi spólnikami tej spółki są Dawid Katz i Wolf Fränkel obaj kupcy i dzierżawcy młynów zamieszkali w Monasterzyskach, że spółkę tę od dnia 1 stycznia 1895 rozpoczęli nakoniec, iż obaj spólnicy to jest Dawid Katz i Wolf Fränkel są uprawnieni tę spółkę przez cały czas trwania takowej tylko wspólnie w obec osób trzecich zastępywać i za takową podpisywać jak również iż obaj spólnicy to prawo tylko obydwaj wspólnie wykonywać będą

Stanisławów, 11 lipca 1896.

---

L. 2401 (5631 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mendla Herscha i Taubę Flamów, że Salamon Bernstein wniósł przeciw nim dnia 16 marca 1896 do l. 1359 pozew o zapłatę 382 zł. 92 ct. aw. z pn, który równocześnie dekretowano do rozprawy wedle postępowania sumarycznego na dzień 17 sierpnia 1896 godzinę 9 rano.

Wzywa się tedy tychże nieznanych z miejsca pobytu pozwanych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi c. k. notaryuszowi Józefowi Narajowskiemu w Dynowie potrzebnych do obrony informacyi udzielili lub sądowi innego pełnomocnika przedstawili, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Dynów, 22 czerwca 1896.

---

L. 44589 (5682)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 11 lipca 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie I. str. 55 pod poz. 64/27 przy firmie c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny uwidoczniono, iż zastępcą Dyrektora zamianowany został dr. Jakób Fruchtmann który Firmę c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego wspólnie z jednym z dyrektorów banku Maurycym Lazarusem i dr. Alojzym Rybickim albo z zastępcą dyrektora Bolesławem Bielańskim, albo z jednym z prokurzystów Hermanem Hoppenem, Franciszkiem Jędrzejowskim Janem Miłaszewskim, Wilhelmem Seilerem podpisywać będzie i że udzielone Adolfowi Blumenfeldowi prawo podpisywania firmy tegoż banku per prokura zgasło.

Lwów, dnia 18 lipca 1896.

---

L. 4007 (5634)

Uwiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Raciaka syna Jędrzeja z Jachówki, że celem doręczenia mu tusąd. rezolucyi z dnia 21 kwietnia 1896 l. 252 w sprawie egzekucyjnej Wincentego Harynka pko niemu pto 44 zł., ustanowiono dlań kuratorem Jana Dragosza z Jachowki

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 30 lipca 1896

---

L. 2536 (5460 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie wzywa nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po zmarłym w Kulikowie dnia 24 października 1858 Herschu, Schönfeld a względnie spadkobierców zmarłej dnia 16 listopada 1861 tegoż żony Lifsche Schönfeld 2 Freindlich mianowicie spadkobierców Samsona Reiss, Izaka Reiss, Beilę Hermelin, Samuela Hermelin, Abrahama Lebwohl, Daniela Finkel, Persę Woller, Simchę Finkel i Berla Woller, ażeby do depozytu ponad lat 30 w tutejszym Sądzie w tych masach przechowanych mianowicie:

a) gotówki w kwocie 261 zł. $68^1/_2$ ct. na książeczkę Samborskiej kasy oszczędności Nr. 8192 przechowanej.

b) w obligacyach jednolitego długu państwowego Nr. 22265 na 50 zł a. w. opiewającej.

c) jednego dukata w przeciągu jednego roku 6 tygod. i 3 dni się zgłosili i swe prawa wykazali, inaczej po upływie tego terminu powyższe depozyta c. k. Urzędowi podatkowemu na rzecz Wysokiego Skarbu wydane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 3 maja 1896.

---

L. 12213 (5615 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia niewiadomego Jana Nowosada, że Aleksander Nowosad wniósł dnia 7 lipca 1896 do l. 12213 przeciw niemu pozew o zniesienie współwłasności majętności objętej wykazem hip. l 1408 gminy katastralnej Sokal.

Wskutek tego ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwokata dr. Roberta Pawłowskiego i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 10 września 1896 o godzinie 10 przed południem.

Wzywa się zatem Jana Nowosada, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich potrzebnych środków do obrony udzielił, lub też sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Sokal, dnia 15 lipca 1896.

---

L. 44342 (5642)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 9 lipca 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III str. 12 pod poz 809/6 przy firmie „krajowy skład publiczny połączony ze składem wolnym we Lwowie uwidoczniono", że prawo Ludwika Zbyszewskiego do podpisywania firmy tegoż składu z dniem 30 czerwca 1896 odwołanem zostaje i że prawo to do podpisywania firmy tegoż składu przyznanem zostało Władysławowi Hordyńskiemu magazynierowi tegoż składu w charakterze prokurzysty w ten sposób, że firmę rzeczoną podpisywać będzie dyrektor składu Ksawery Porceri wspólnie z likwidatorem Kazimierzem Mierzejewskim lub Władysławem Hordyńskim a w razie nieobecności dyrektora składu Kazimierz Mierzejewski wspólnie z Władysławem Hordyńskim.

Lwów, dnia 22 lipca 1896.

---

L. 46592 (5684)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 17 lipca 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie II str. 171 poz. 299/2 przy firmie „Starzyk et Hillebrand" zanotowane, że spółka między Pawłem Starzykiem a Waleryanem Hillebrandem zawarta w lipcu 1892 rozwiązaną została, i że równocześnie powyższą firmę w rejestrze handlowym wykreślono.

Lwów, dnia 22 lipca 1896.

---

L. 44249 (5683)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 9 lipca 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III str. 11 poz. 917 wpisano firmę Ignatz Krebs i przy niej uwidoczniono, że siedziba tej firmy znajduje się we Lwowie i że właścicielem jej jest Izak Majer dwojga imion vel Ignatz Krebs kupiec we Lwowie zamieszkały.

Lwów, dnia 22 lipca 1896.

L. 16385 (5268 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Schora, że na prośbę Towarzystwa kredytowego i oszczędności Union w Kutach wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Blausteinowi z zastępstwem tut. adw. Sagera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 4 lipca 1896.

---

L. 4159 (5473 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionej książeczki wkładkowej towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie nr. 585 lit. B. tom. III oznaczonej na imię Feliksa Kostrzewskiego opiewającej, na którą w dniu 14 stycznia 1890 złożoną została kwota 60 zł., aby takową w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej tem pewniej tut. Sądowi obwodowemu przedłożył, gdyż inaczej za umorzoną uznana będzie.

Tarnów, 27 lutego 1896.

---

L. 6505 (5637 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ołeksę Rymara, że na pozew Jakóba Sauczaka przeciw niemu pto 15 zł. 15 ct. aw. z pn. de praes 17 września 1894 l. 9544 termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 września 1896 wyznaczony został i że dla tegoż kuratora w osobie Artura Pędrackiego c. k. notaryusza w Turce ustanowiono.

Wzywa się zatem Ołeksę Rymara, aby z ustanowionym dla niego kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi wcześnie doniósł, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka, d. 14 czerwca 1896.

---

# Doniesienia prywatne.



## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.



## Zaproszenie na walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi, stowarzyszenia zarej. z nieogr. poręką, zastępstwo Banku kraj, które odbędzie się w niedzielę dnia 16 sierpnia 1896 o godz. 4 po południu w biurze Towarzystwa.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1895.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1895.
3. Wnioski w przedmiocie rozdziału zysku.
4. Uzupełniający wybór 4 członków Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na r. 1896.
6. Projekt zmiany statutów.
7. Zatwierdzenie Dyrekcyi i zastępców członków Dyrekcyi.
8. Wnioski członków.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi, stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką.

Zastępca prezesa Mieczysław Burzenin Mniszek. Sekretarz Oskar Lidl. 956

---



Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru ... Fijałkowskich.